

RENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75. Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 6; dodatek poranny kop. 8.

KURIER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 238 — Telefon Administr. 517.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20. Nekrologia: za wiersz 15 kop. Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petiowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop. Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1. Ogłoszenia do Kurjera przyjmie także Biuro Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 9-ej zrana; św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 9-ej zrana; św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwiarz z drzewem Krzyża św.

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannym wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami oraz niesporami odprawione zostaną w dniu jutrzejszym ku czci św. Rafała Archanioła w następujących kościołach: św. Ducha (po paulińskim) i św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim).

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Zamknięcie kościołów greckich w Turcji nie o-mieszkalo wywołać zamierzonego przez patriarchę Dyonizosa głębokiego efektu. Jakaś ponura groza wieje z tego obrazu zamkniętych na rygle kościołów, żałobnej szaty na barkach duchowieństwa wschodniego, pogrzebów bez kapłana i umierających bez pociechy religijnej. Dla chrześcijan greckiego obrządku wróciły w Turcji czasy katakumb rzymskich: msza odbywa się jeżeli nie pod ziemią, to w ciszy prywatnych mieszkań. Kościoły bowiem, stoją głuche i puste.

Ten stan rzeczy niepoślednio zaambarasował W. Portę, która ma wszelkie powody obawiania się, aby wśród ludności tureckiej greckiego obrządku nie wywiązała się ruch rewolucyjny. Patriarcha nie o-mieszkiał uwiadomić pokrewnych sobie władz kościelnych w Grecji, Rumunii, Serbji itd. o prześladowaniu wschodniego obrządku przez Turcję, przez co obszar fermentu religijnego znacznie się rozszerzył.

Pod oczywistym naciskiem tej *ultima ratio*, minister sprawiedliwości, Riza basza, wystosował do patriarchy Dyonizosa reskrypt (*teskere*), w którym przedstawia nowe warunki zgody, jednym życzeniem patriarchatu czyniąc zadość, innym odmawiając. Kwestja sporna streszcza się w następujących głównych czterech punktach: 1) kwestja małżeń-

stwa i rozwodów, tudzież decyzje sądowe patriarchatu w sprawie posagów małżeńskich i alimentów rozwodowych; 2) ostatnie rozporządzenia woli; 3) nadzór państwa nad greckimi szkołami prywatnymi; 4) zaprzysiężenie, uwięzienie i skazanie duchownych greckiego obrządku.

Co do dwóch pierwszych punktów W. Porta nie czyni patriarchatowi nadal żadnych trudności. Natomiast trzeci i czwarty punkt dostarcza sporego wątku nieporozumień. Rząd turecki domaga się przedstawiania sobie planów naukowych; jeżeli te nie odpowiadają przepisom ogólnym szkolnictwa państwowego, mają być w drodze porozumienia pomiędzy W. Portą i patriarchatem zmienione. Władza świecka żąda od nauczycieli wylegitymowania się odpowiednimi patentami, nie pozostawiającymi żadnej wątpliwości co do ich naukowego uzdolnienia. W przeciwnym razie mają być usunięci ze służby.

W razie potrzeby uwięzienia i postawienia przed sądem kapłanów greckiego obrządku wezwane są sędzię śledczego lub trybunału sądowego doręczane będzie patriarchatowi, który przez swoje organa miejscowe lub prowincjonalne dostawi je do rąk osób interesowanych. Za dostawienie podsądnego odpowiada władza kościelna. Jednorazowe skazanie duchownego za przestępstwo nie pozbawia go kapłańskiego dostojenstwa; w razie skazania go za zbrodnię, godność kapłańska zmazuje się. Podczas stanu oblężenia duchowni sążeni będą na równi z ludnością świecką przez sądy wojenne.

Tak się przedstawia *teskere* władzy świeckiej. Patriarcha dotąd nie odpowiedział na treść jego, w części pojednawczą; kościoły zaś ciągle zamknięte.

Journal des Débats występuje z wiadomościami, których waga byłaby oczywista, gdyby nie budziły wątpliwości. Według poważnego, lecz niezbyt ściśle informowanego dziennika paryskiego cesarz Franciszek Józef zamierza Crispiego obdarzyć orderem Złotego Renu. Order ten udzielany bywa tylko magnatom katolickim najczystszej wody; udzielenie go demokratycznemu masonowi włoskiemu, który wydał nieublaganą wojnę Stolicy Apostolskiej, stałoby w takiej sprzeczności z tradycjami domu habsburskiego, że wiadomość ta musiała obudzić powszechne powątpiewanie, aczkolwiek *Journal des Débats* wiąże ją z inną prawdopodobniejszą o ry-

chleń wizycie cesarza Franciszka Józefa na dworze włoskim. Jeżeli w Monza lub gdziekolwiek po za Rzymem—da się uwierzyć, jeżeli w Rzymie, to znów powątpiewaniom otwiera się szeroki widnokrąg.

Nowy minister portugalski spraw zewnętrznych, senhor Barboza du Bocage, odbył konferencję z posłem angielskim, Glynn Petre, i dowiedział się z ust jego bardzo niepożądaną nowiny. Ponieważ Anglja nie mogła doczekać się w porę zatwierdzenia przez kortezy portugalskie umowy z d. 20-go sierpnia, przystąpiła zatem na własną rękę do zajęcia przyznanych sobie terytoriów wschodnio afrykańskich nad rzeką Zambesi.

Monarchiczna dyplomacja europejska zauważyła z przykrością, że sprężysta nad wszelką miarę akcja rządu angielskiego w sprawie kolonialnej niepięknego szorstego znaczenia może samej Anglji przynieść szkód daleko dotkliwszą, aniżeli bogactwa, zebrane nad brzegami Zambesi, przyniosą jej korzyści. Akcja brutalna jej w Lizbonie prowadzi do oczywistej ruiny tron portugalski, a gdy prąd republikański tam zwycięży, obalając tradycje monarchiczne, któż zaręczy Albjonowi—pyta *Norddeutsche allgemeine Ztg.*—że potrafi on się zatrzymać we właściwej porze i we właściwym miejscu? Br. Z.

Pożar tumu w Sienie.

(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego)

Florencja d. 17-go października.

Dziś o południu straszliwa wieść gruchnęła w uroczym miescie kwiatów: Katedralny kościół w Sienie, to arcydzieło sztuki, ten najozdobniejszą utwór nieśmiertelnego geniuszu włoskiego, natchnionego wiarą, stoi w płomieniach!

Nadszedł bowiem telegram prefekta sienneńskiego do florenckiego, żądający natychmiastowego wysłania całego składu ogniowej straży dla opanowania rozszalałego żywiołu, któremu straż miejscowa podołać nie może. Żądane posiłki z sikawkami popieśszyły natychmiast do Sieny umyślnym pociągiem, a tymczasem plac Duomo, plac della Signoria, Via Calzajoli i Via del Bargeolo, przy której położone jest telegraficzne biuro, pełne są liczących

Wrażenia muzyczne.

Jakie wrażenia odniosłem z niedzielnego koncertu symfonicznego com słyszał, com widział?

W ambaras niemały wprowadza mnie pani zapytanie, tem większy, że przecież za profana i człowieka, pozbawionego wszelkiego poczucia artyzmu uchodziłbym nie chciał.

Przyznam się tedy najpierw, że się spóźnił nieco i pierwszy oddział symfonji (tak zwana „Introdukcja warszawska” w tempie *Accerando con agitazione*) wysłuchać musiałem... pod filarami teatralnymi. Trwał ów „numer” krótko: od 12-ej minut pięćdziesiąt do 1-szej minut dziesięć, a złożyły się nań wspańnię, pełne ekspresji turkoty karet i dorożek, melancholiczne pluskania deszczu po asfaltach i szynbach, oraz dramatyczne wołania stójkowych i dorożkarzy. Skomplikowana owa Introdukcja wyrażać miała: pośpiech spóźniającej się zawsze Warszawy, miotanej ciekawością z jednej strony, a z drugiej sympatją dla kasy pożyczkowo-wkładowej artystów. Tłumaczenie zaś to biorę na własną odpowiedzialność, nie zacierając do żadnego komentara muzycznego.

Natomiast wszedłszy do sali, rozwinąłem oględnie numer ostatni jednego z tygodników. Ha, proszę pani, trzeba być wielkim śmiakiem, ażeby do takiego kolosu, jak „Dziwiata symfonja” przystąpić z próżnemi rękami. Panowie: Münchheimer i Noskowski przynieśli z sobą tekst nutowy symfonji, aby sprawdzić, czy aby czasem jakiego *fis* lub *aïs* nie

opuszczono — ja — zaopatrzyłem się w najświeższe „wytlumaczenie”, skreślone powszechnie zrozumiałą prozą tego, co ma wyrażać mniej powszechnie zrozumiałą melodią każda.

Niestety jednak, miałem tylko w ręku „wytlumaczenie” beethovenowskiego dzieła, zaś poprzedzające numera programu zastały mnie całkiem nieprzygotowanego.

Czytam: Nr. 2. b): „Le rouet d'Omphale” — St.-Saëns. „Kołowrotek Omfali”!... Tak, najwyraźniej: „Kołowrotek Omfali”, tej niezawodnie, u stóp której przadł ongi len pantoflarz Herkules. Sądzi, pani, że mi się zdała na cośbądź znajomość mitologii? Sądzi może pani, że w wreczenia kołowrotka nie słyszał nigdy?... Grają, grają, grają—rzecz przedcudowna! ale jak kołowrotek nie słyhać, tak nie słyhać, Herkulesa też głosu, ani echa, widocznie w kompozycji Saint-Saësa nie występuje i Omfala wyobrażona jest w przyzwoitem osamotnieniu. Chwała Bogu! przynajmniej tego muzycznego arcydzieła słuchać mogą bez rumienienia się panienczki, sąsiadki moje.

Zawsze jednak przykra jest ta nieustanna obawa, że się właśnie nie usłyszało tego, co usłyszeć należało, i że, jak ów pielgrzym na widok Czatyrdahu, jest się jedynie zdolnym zawołać: Ah!...

Krytyk-brunet (pesymista) sprzecza się z krytykiem blondynem (optymistą).

— Jak można wykonywać tak pospolity utwór na symfonicznym koncercie?

Jestem zupełnie jego zdania. Koncerta symfoniczne są przecie od tego, aby wykonywać na nich same tylko „niepospolite” dzieła, to znaczy zrozumiałe

tylko dla dziesięciu osób na tysiąc. Co mi to, nie prawdaż, za kompozycja muzyczna, której krytyk-komentator nie potrzebuje ludowi — „tłumaczyć”? Strach pomyśleć, gdybyśmy same tylko takie mieli kompozycje, co by się stało... z krytykami muzycznymi!

A dziewczki się spały,
Ze skrzypki grać przestały...

i bisowano przepiękny „Kołowrotek Omfali”.

Na froncie estrady, przepelnionej dwustu muzykantami stają panie: Dowiakowska, Lewicka, Marszałkowska, Szczepkowska, Wojakowska, Makowska, Rybicka na przemian w białej to w czarnej sukni stosownie do tego, która do jakiego należy teatru.

Rozpoczyna się: „Pogoń Walkyryj”.

Pani sądzi, że to pogoń?... Nie, to rozrukany ocean jakiś, po którym szaleje orkan tysięcznych tonów i dźwięków ze sobą zmieszanych, to huragan idzie morzem jęcząc, wyjąc, świszcząc, a jakieś skazane na zatracenie dusze topią się w tych rozkielznanych odmetach, wołając ratunku. To straszliwa jęka burza rozpasanych żywiołów, której loskot prze-rywa nagle, jak chmury błyskawica, krzyk nieludzki. To jakaś orgja w chwili największego szalu, zmiatana wiehrem przerażającym z powierzchni świata. To jakiś kataklizm...

Niech mi pani nie pyta, czy przekład tekstu Wagnera, dokonany przez p. Piotra Maszyńskiego, jest dobry? Ręczę, że gdyby „Pogoń Walkyryj” śpiewano po patagońsku, niktby się nawet nie spostrzegł.

Nareszcie... nareszcie dobywam triumfalnie gazetę z kieszeni, spoglądam dumnie na moich sąsiadów i gotuję się do słuchania „Dziwiataj symfonji”.

gron florentczyków, gwarzących między sobą i niespokojnie wyglądających wiadomości o strasznej klęsce.

Przyczyną strasznego, oplakanego pożaru była nieostrożność robotników, którzy powlekając cynkiem kopułę, wyrócili piecyk z ogniem na obrzymie rusztowanie, cały niemal kościół otaczający, a które się w oka mgnieniu zajęło. Plomienie nagle ogarnęły tam, niszcząc dach środkowej nawy, pokryty także cynkiem, i opasując kopułę, która w części runęła z hałasem. Roztopiony kruszec zaczął strugami spływać wewnątrz po ścianach, żarzył odłamy górniego belkowania spadły na cudną posadzkę kościelną, a ze zwęglonych szczątków buchaly kłęby czarnego dymu, który, jak żalobne nie czerwonej płomiennej szaty, zewnętrznie po całym się rusztowaniu rozpinał.

Straż ogniowa sienneńska, posilkowana przez florentek, cudów zręczności i meztwa dokazywała i dokazuje, aby pożar opanować i ograniczyć i aby wnętrze kościelne ocalić. Jakoż zaimprovizowała w oka mgnieniu osłonę, aby ochronić prześliczną obrazową posadzkę od spadających głowni i od strumienia roztopionego cynku i ołowiu.

Podług ostatnich doniesień, szkody są mniejsze, niż się lekano i dzięki bohaterskim iście usiłowaniom straży ogniowej, wszystkie arcydzieła sztuki ocalały. Gmach ubezpieczony był na milion dwa kroć sto tysięcy franków, a poniesione straty okażą się podobno o wiele niższymi od tej sumy.

Sienneński katedralny kościół jest jedną z najdawniejszych i najpiękniejszych świątyń we Włoszech i w świecie. Mieszczą się w nim niezliczone arcydzieła: malowidła na płótnie, freski, posagi, brzozy, marmurowe i drewniane rzeźby, mozaiki, których piękność i obfitość są tak wielkie, iż zasłaniają poniekąd oku przedziwną harmonję architektonicznych linii. W farze tej, prawdziwym cudzie włoskiego geniuszu, niema nic miernego, zwyczajnego, nic co by nie było arcydziełem. Jest to sztuka plastyczna, spotęgowana we wszystkich swych gałęziach do najwyższego swego wyrazu. W niej to tylko znajdujemy te marmurowe mozaiki, które Ciccognara słusznie przyrównywał do najcenniejszych mozaik Greceji i Rzymu.

W bocznej nawie, na prawo, znajdujemy kaplicę Matki Boskiej, zwanej *la Madonna del Voto*, wybudowaną przez Aleksandra VII-go (Fabjusza Chigi, sienneńczyka). Tam, wśród fresków, brzozy, posągów i mozaik, widać bizantyńską Madonnę, zdobiącą główny ołtarz, a wymalowaną w 1260-ym r.

Iście mistrzowskimi są rzeźby i drewniane dłutowanie chóru za wielkim ołtarzem, dzieło najslawniejszych dłutowników Odrodzenia.

Wielki ołtarz wyrzeźbiony został w 1532-ym r. podług rysunków Baltazara Peruzziego. Brązowe cymborjum odlane było przez Wawrzyńca di Pietro, przezwanego *Vecchiotta*, ucznia Jakóba della Quercia, który był zarazem malarzem, architektem, rzeźbiarzem i gisierem, i w tej ostatniej sztuce nie miał równego sobie w XVI-ym i XVII-ym w.

Spizowe anioły, stojące po bokach ołtarza, odlane były przez Franciszka di Giorgio, czyli syna Jerzego, znakomitego artystę, a największego inżyniera swego czasu po boskim Leonardzie da Vinci.

Rozpoczyna się, zgodnie z programem, część pierwsza: *Allegro ma non troppo, un poco maestoso*. Spojrzmy, co też to ma wyrażać. Czytam:

Allegro. Życie człowieka powinno być wzniosłą walką, wiodącą do zwycięstwa cnoty, pokonywającą wszelkie szatańskie pokusy.

Zdumiewające! Wpływ podniosłych idei Beethovena, głoszonych z estrady przez dwustu muzyków, zaczyna natychmiastowo działać na słuchaczy. Spostrzegam kilkanaście panien, spuszczaających oczy przed wzrokiem kilkunastu młodzieńców („zwycięstwo cnoty!”) i kilku radców, „pokonywających zwyciężko szatańskie pokusy”... snu.

Oddział drugi: *Molto vivace*. Czytam znowu komentarz:

„*Scherzo*. Człowiek może się dać unieść prądowi wesołości, ale używać jej umiarkowanie, nie tracąc swą godności.”

Zaczynam tedy w myśl Beethovena „używać umiarkowanie wesołości”, wykonując kilka piruetów i ożywioną zawiązując rozmowę z sąsiadem. Wóznicy zwraca mi delikatnie uwagę, że pożądanem byłoby większe z mojej strony skupienie ducha i że wesołość budzić we mnie mogą jedynie balowe walce Straussa, nie zaś tak poważne dzieło jak symfonia. Ignorant!

Pauza. Z trudnością, bo w sali zmrok coraz gęstszy, czytam „objaśnienie” do rozpoczynającego się *Adagio*:

„*Adagio*. Maż prawdziwy znosić powinien z poddaniem się i stratę tego, co jest najdroższemu na świecie.”

No, proszę,—słucham, rozsluchuję się, przetapiam się

Na jednym z ołtarzów bocznej nawy, na prawo, znajduje się postać Zbawiciela, którą seneńczycy wzięli na swoim *carroccio* czyli hetmańskim rydwanie w sławnej bitwie pod Monte Aperti.

A oto tuż obok tej figury kazalnica, cudnie wyrobiana przez wiekopomnego Mikołaja Pizańczyka, *Nicola Pisano*, i posagi Michala Anioła na ołtarzu rodziny Piccolomini; oto za tym ołtarzem wrota biblioteki *Piccolominea*, gdzie Pius III-ci rozkazał złożyć pisma swego wuja Piusa II-go, naszego Eneasza Silwiusza, i misterne rękopisma, zdobne minjaturami, które ten ostatni pozbiarał. W zakrystji, będącej prawdziwym artystycznym skarbcem, podziwiamy freski wielkiego Pinturicchia, to jest dzieje Eneasza Silwiusza w dziesięciu wielkich obrazach, wykonane w części podług rysunków Rafaela, wskutek czego zakrystję tę nazwano *Stanza di Raffaello*.

Tam seneński zaczęto budować zaraz po tysięcznym roku, a w 1264-ym wzniesiono kopułę, teraz w części zniszczoną. Lando di Pietro, którego seneńczycy unieśli z Neapolu wezwali byli, potrafił połączyć w swoim rysunku osobliwą rozmaitość i wykwinność szczegółów z prostotą i wielkością ogólnego pomysłu. Wysada czyli facjata, ukończona w 1380-ym r., była prawdopodobnie wykonana podług rysunku Jana di Cello, ale zdobiące ją posagi i rzeźby, są zabytkiem dawniejszej wysady, narysowanej przez Mikołaja Pizańczyka w 1254-ym r. Na szczycie tej wysady jaśnieje wśród złocistej promienicy, na tle lazuru, obraz Niepokalanej Panny, patronki miasta.

Dobrogost.

Konwencja międzynarodowa.

(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego.)

Bern 15-go października.

Stolica rzeczypospolitej helweckiej nie zwykła przyciągać znacznej liczby turystów. W przejeździe chyba nad uroczę brzegi jeziora Genewskiego zatrzymuje się tu cudzoziemiec dla kilkugodzinnego wypoczynku...

Bern ożywia się jedynie w ciągu kilku miesięcy, podczas których zbiera się rada związkowa, oraz w chwili obrad nad kwestjami donioślejszego znaczenia, z inicjatywy rządu szwajcarskiego tutaj dyskutowanymi.

Rząd też szwajcarski pierwszy poruszył w 1876-ym r. kwestję ustanowienia międzynarodowej konwencji w przedmiocie przewozu transportów kolejami i otworzył gościnie w latach: 1878, 1881 i 1886-ym podwoje pałacu związkowego dla odnośnych narad, których rezultatem był projekt, przedstawiony w r. 1879-ym rządowi państw europejskich, z nieznanymi zmianami przez ostatnie zaakceptowany i wczoraj przez delegatów Austro-Węgier, Belgji, Francji, Holandji, Luksemburga, Niemiec, Rosji, Szwajcarii i Włoch prawomocnie podpisany.

W imieniu Austrii podpisał konwencję baron Seiler, poseł uwierzytelniony przy rzeczypospolitej szwajcarskiej; w imieniu Belgji szambelan Jooris, poseł króla belgów; w imieniu Francji hr. Diesbach, poseł tymczasowy (*chargé d'affaires*), oraz senator

George, członek francuskiej rady kolejowej; w imieniu Holandji profesor Asser, członek rady ministerjum spraw zagr. oraz sekretarz główny zarządu kolei państwowych van Riemsdyk; w imieniu W. ks. Luksemburskiego członek najwyższego trybunału Leibfried; w imieniu cesarstwa niemieckiego taj. rad. Bülow, poseł uwierzytelniony przy rzeczypospolitej szwajcarskiej; w imieniu cesarstwa raskiego sekretarz stanu Hamburger, rzecz. rad. st. Perl, zarządzający wydziałem komunikacji zagranicznych głównego Towarzystwa kolei ruskich i rad. koleg. Yznar, nacelnik wydziału ministerjum komunikacji; w imieniu Szwajcarii były prezes rady związkowej, obecnie zarządzający departamentem kolei, poczt i telegrafów tejże rady, Emil Welti; w imieniu Włoch uwierzytelniony poseł przy rzeczypospolitej szwajcarskiej, Peiroleri.

Zagajając w charakterze przewodniczącego pierwsze posiedzenie, p. Emil Welti zaznaczył przede wszystkim zadowolenie rządu szwajcarskiego, z powodu przyjęcia przez państwa, reprezentowane na posiedzeniach d. 13-go i 14-go b. m., ustawy, której potrzebę rząd helwecki pierwszy wykazał i której losem interesować się żywo nie przestaje. W imieniu też konfederacji szwajcarskiej prosił wspólnie z obecnym na posiedzeniu prezydentem rzeczypospolitej, Ruchonnet, o zbieranie się w przyszłości co trzy lata w Bernie dla stwierdzenia, czy przyjęta obecnie przez rządy państw środkowej Europy konwencja nie przestaje odpowiadać w zupełności warunkom miejscowym odnośnych krajów, oraz dla wprowadzenia zmian, jakie mogą okazać się nieodzownymi.

Propozycję tę przyjęto jednogłośnie, podczas bankietu zaś, jakim rząd szwajcarski podejmował 14-go b. m. zebranych delegatów w wielkiej sali hotelu Bernerhof, udekorowanej flagami państw reprezentowanych, pierwsi delegaci Francji i Rosji zaznaczyli wymownie uznanie dla rządu szwajcarskiego za trady, podejmowane w ciągu tylu lat, celem doprowadzenia do skutku międzynarodowej konwencji w przedmiocie przewozu transportów kolejami.

R.

Barwy i tony.

Jakiej np. może być barwy wysokie G?

Pytanie zdawałoby się bezsensowne dla wielu a wielu, wszakże nie dla dra Albertiniego z Bolonii. Najnowsza jego książka, poświęcona barwie tonów na pytanie to odpowiada nam bez wahania. Dowiadujemy się z niej, że „wysokie G” jest sobie czerwone, a D np. zielone i t. p.

Nie na tem jednak koniec. Uczony włoski sprawdził, że u osób, dotkniętych daltonizmem, częściowa ślepota ze względu na pewne barwy połączona jest zwyczajnie z symetrycznym brakiem zdolności chwywania pewnych tonów. Ci zatem, którzy nie odróżniają koloru zielonego, głuchymi są jednocześnie na ton D, tym zaś, dla których nie istnieje barwa czerwona, ton G znany jest tylko z opowiadania.

Często spotkać można rzeczywiste osoby, dla których tony muzyczne posiadają różne barwy: czerwoną, zieloną, niebieską lub żółtą. Jest to rodzaj „słuchu barwnego”.

Toby mi dopiero piękna była muzyka, która, w chwili gdy jej słucham, żadnego nie sprawia wrażenia, a dopiero zachwyca w pięć, sześć godzin potem, po odczytaniu uważnem jej „wytłumaczenia!”

Poeeci pozwalają sobie interpretować, właściwie przekładać na wiersze muzykę, a na muzykę słów, ale bez żadnej pretensji do nauczania laików tylko, ot, tak sobie, aby utrwalić w wierszu wrażenia i myśli, które dany utwór muzyczny w nich obudził. Tak powstały znane „Tłumaczenia Szopena”, pole atoli wcale nie zamknięte do nowych prób.

Niektórzy muzycy, czując całą niewłaściwość zaznaczania w tytule „treści” swoich utworów, posługiwali się lub posługują dotąd najodpowiedniejszym dla kompozycji muzycznych odróżnianiem jednych dzieł od drugich raz przyjętemi, ogólnikowemi nazwami, jako to: preludy, etiudy, sonaty, allegro, scherza itp. Tytuły te oznaczają przeważnie „formę” muzyczną danego dzieła i nie narzucają najmniejszej wykonawcom i słuchaczom jakiegos zbytecznego komentarza, który niech sam sobie każdy w duszy swej dośpiewa. Inni muzycy przeciwnie troszczą się zapamiętanie o—pięknie brzmiący tytuł. Tak powstała niezliczona ilość owych „salonowych” zwłaszcza „kawalków” pod efektownymi tytułami: „Dzwony klasztorne”, „Dziwczę nad strumieniem”, „W łodzi rybackiej”, „Taniec rusalek”, „Noc księżycowa” i t. p. Nadglówek taki „upieknia” wydawca mniej lub więcej artystycznie wykonaną winjetą z inicjałem w przeróżne esy floresy, w otwór litery O. wstawia malowniczy pejzażyk, opiera o jakiegoś M. tęskną dziewczę i—i zdarza się często, że pod wspianą okładką, przedstawiającą w najdrobniej

cały w słuch i—i zdaje mi się, że słyszę pieśń najgłębszej tęsknoty, jaką mi się kiedy słyszeć zdarzyło, i ozywają we mnie wszystkie moje własne tęsknoty, wszystkie zale za niepowrotnymi ideałami, budzi się ta dziwna melancholja ranków po przemarzonych nocach, z kądś płatać się zaczyna po pamięci smutna zwrotka piosenki Scheffla: *Behüt dich Gott, es wär' so schön gewesen!*... Odczytuję raz jeszcze, po raz trzeci komentarz, powtarzam sobie, uparcie: „Maż prawdziwy znosi z poddaniem się”... zmuszam siebie do słyszenia owej rezygnacji stoicznej prawdziwego męża. I cóż pani sądzi? Ani na mgnienie oka nie wydało mi się, aby owo *Adagio* to właśnie wyrażać miało, co chciał komentator-specjalista. Słyszałem tylko w owej trzeciej części beethovenowskiej symfonji—wielką pieśń bezgranicznej tęsknoty. Za czem? Może za owem szczęściem i weselem absolutnem, o którym mówi *Finale*.

Zmiałem gazetę do kieszeni i poprzysiągłem sobie nie wierzyć już nigdy tak zwanym „tłumaczeniom” utworów muzycznych.

Wolę ja pozostać z panią Muzyką (*Frau Musica*, jak powiadają Niemcy) na całkiem innej stopie; przemawia ona do mnie tak prosto, tak jasno, tak dziwnie zrozumiale, a tak czaruje mnie, przykuwa, tak ją kocham, że gdy mi kto chce wytłumaczyć znaczenie każdego jej uśmiechu, każdego spojrzenia, każdego skinienia główką—to uśmiecham się tylko, bo my z nią rozumiemy się doskonale, bez żadnych komentarzy. Co mi ona swem spojrzeniem powie, co w sercu mem obudzi uśmiechem, co ja w brzmieniu głosu jej usłyszę, tego żaden specjalista niedyskretnie nie zdradzi przed światem.

Wszak artyści i poeci wszystkich czasów używali efektów stylowych, opartych na wyszukiwaniu pewnego pokrewieństwa i łączności pomiędzy dziedzinami malarstwa i muzyki. Tak np. twierdzi Teofil Gautier, że pod działaniem haszyszu słyszy „tony barw”; Berlioz wspomina o „kolorycie melodji”, a Meyerbeer niektóre akordy Webera nazywał „purpurowymi”; Fromentin, mówiąc o pewnym utworze muzycznym, wyraził się, iż „iskrzy się w nim paleta Rubensa”. Silvestre jeden z obrazów Delacroixa następującymi określa słowami: „Kolor czerwony rozlega się w nim, jak odgłos trąb, z fioletu zaś dobywają się głuche jęki”.

Wszystko to jednak retorycznymi tylko wydałoby się figurami, fikcją, gdyby w rzeczywistości od lat już całych nauka nie zajmowała się ścisłym badaniem objawów owego „słuchu barwnego”. W zeszłym stuleciu jeszcze jezuita Castel dobał się pewnej łączności pomiędzy siedmioma barwami widma słonecznego i siedmioma tonami skali muzycznej i na zasadzie spostrzeżeń swoich próbował zbudować rodzaj „klawikordu wzrokowego”. Próba nie udała się i do r. 1853-go, w którym hr. de la Mousseye, uczeń malarza i muzyka Francja, „barwnemu słuchowi” dwa artykuły poświęcił w jednym z pism fachowych, nikt sprawy tej na jaw nie dobywał.

W końcu podjął ją z wielkim hałasem w r. 1873-im dr. Nussbaumer i od tej pory zajmowano się nią stale.

Dla posiadających, że się tak wyrazimy, zmysł „barwnego słuchu”, nietylko tony muzyczne, ale wszelkie dźwięki barwę właściwą posiadają. I tak np. każda samogłoska na palecie tej barw ściśle oznaczone zajmuje miejsce. A prawie zawsze bywa czarne, niekiedy szkarłatne, bardzo rzadko białe; E jest szare, białe albo żółte, I czerwone, O niebieskie, U zielone lub fioletowe, U szaroniebieskie lub kawowe, Ee zielonawe.

Co zaś do spółgłosek, to, zdaje się, nie posiadają właściwych odcieni, zabarwiają się zwykle kolorem samogłosek sąsiednich; S tylko na końcu sylaby odznacza się refleksem metalicznym, N bywa szare, a B płowe.

Według tego zatem, co się wyżej powiedziało, słowa pojedyncze i całe zdania uważać należałoby jako barwne plamy.

To samo odnieść wypada do rodzaju głosów, które już to lazrowe bywają, już to złote lub płomiennie. Bas w zasadzie jest koloru ciemno-brunatnego, tenor pomarańczowego, sopran zaś koloru słomy lub mięsa. Spotykamy dziewczęta, które mówią kolorem błękitu nieba, podczas gdy w głosie starszych kobiet przebiega odcień ametystu lub indygo. Najrzadszym są głosy zielone.

Wspomniany wyżej lekarz boloński, dr. Albertini, ciekaw pod tym względem czynił doświadczenia. Zebrał on sobie żywą klawiaturę, z siedmiu młodych dam złożoną, a podczas gdy te ostatnie w jednym pokoju śpiewały, syn Albertiniego, malarz, w drugim farbami na płótnie oddawał wrażenia, odniesione ze śpiewu.

Wiadomo, iż Munkaczy, wybierając się na studia, zapatrzył się tylko w papier i ołówek czarny; w razie zaś, gdy barwę jaką chce oznaczyć, oznacza ją na szkicu samogłoską, danej barwie odpowiadającą — maluje tonami.

W Genui wreszcie mieszka stary, niewidomy hr. Urbini, dla którego pewien wybitny kompozytor najnowsze obrazy, pojawiające się na wystawach, zamienia na utwory muzyczne. Starzec delectuje się „widokiem” owych „granych” czy „śpiewanych” obrazów, jak gdyby z najzdrowszymi oczami stał na wystawie przed płótnem.

Ha, może z czasem, gdy zdenerwujemy się dostatecznie,

szczygółach, dajmy na to „Taniec elfów”, kupujemy sobie trochę muzyczki, przywodzącej nam akurat na myśl najopłakawszy lament dziadów pod kościołem.

O słodka „Prérie d'une Vierge” niezapomnianej Bądarzewskiej, ty, która tysiącnie już podobno wydaniem rozślawiasz swoje nazwisko, gdzie w tobie jaka modlitwa, gdzie w tobie jakie „dziewictwo”!

Nie wspominam o muzyce „do tańca”, bo chcieć pozbawić ją tytułów, znaczyłoby to samo, co proponować rozlewanie herbaty nie w szklanki, ale na talerze. Niech mi jednak kto wytłumaczy, co usprawiedliwia tytuł polki „Wyrwiduska” lub „Modre oczy”, a o co zahaczyć tytuł mazura „Wiecznie z tobą” lub „Do upadłego”? Czyżby kompozytor sądził, że zatytułowaną polkę naprzykład, od pięci „ca” można było w istocie tylko „od pieca” tańczyć, lub że mazur p. t. „Łbem o ścianę” prowadziłby nieodwrotnie tancerza do tej smutnej katastrofy?

Rozumiem, gdy mi Strauss tytułuje marsz, ofiarowany szachowi, „Marszem perskim”, gdy Mozart pisze u góry na swem dziele: „Marsz turecki”, bo w obu słyszę istotnie charakter perskiej i tureckiej muzyki; rozumiem wreszcie, gdy typowy walc, skomponowany w ojczyźnie walcu, nosi nazwę „An der schönen blauen Donau”; nie dziwiłbym się tytułowi „Gdzie płynie Manzanares”, danemu jakiejś kaczu — ale...

Ala oto w liczniejszym towarzystwie usiadła pani do fortepjanu i zagrała zapowiedzianą z góry „Ständchen” Schuberta. Proszę o więcej. Pani na chybi trafi czerpie ze swego repertuaru pamięciowego i za-

wszyscy słyszeć będziemy tony barw i widzieć barwy tonów.

Dzieją się bowiem rzeczy, o których się filozofom nie śniło.

(—)

— *Warsz. Dziennik* donosi, że w dniu wczorajszym, o godz. 2-ej po południu, na placu Ujazdowskim w obecności JEks. Dowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, generał-adjutanta J. W. Gurko, odbyły się ćwiczenia konne kubańskiego dywizjonu kozaków. Po ukończeniu ćwiczeń Jego Ekscelencja rozdał nagrody odznaczającym się zręcznością szeregowcom.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Nowoje wremia* dowiadyuje się, iż ministerjum finansów w celu przyjęcia z pomocą osobom, zajmującym się handlem wywozowym, postanowiło wydać w r. p. przepisy, które w znacznym stopniu zmodyfikują uciążliwe i długie formalności, stosowane obecnie przy wysyłaniu towaru za granicę i przy zwracaniu akcyzy.

— Według informacji dzienników petersburskich, ministerjum spraw wewnętrznych uznało za przedwczesne projektowane zmniejszenie etatów komisji do spraw włościańskich, wobec masy zatrudnień, jakimi obciążone są wzmiankowane instytucje.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż odtąd na wszystkich kolejach od osób, konwojujących pociągami towarowymi zwłoki nieboszczyków lub pilnujących przewożonych zwierząt, pobierana będzie opłata w stosunku $\frac{3}{4}$ kop. od osoby i wiorsty. Dodat opłata wynosiła cenę biletu III-ej klasy.

— W Petersburgu, jak donoszą dzienniki tamtejsze, czynią się przygotowania do wystawy tkackiej, jaka się odbędzie nad Nową w ciągu bieżącej zimy. Na wystawie główne działy zajmą fabrykanci moskiewscy i łódzcy.

— Właściciele winnic na południu Cesarstwa, w Krymie i na Kaukazie, czynią starania, by wina zagraniczne były w naczyniach banderolowane w ten sposób, jak i spirytualja, zagraniczne i krajowe wódki słodkie i koniaki. Według tego projektu, przy sprowadzaniu z zagranicy wina beczkami należałoby złożyć kaucję i dopiero po dopełnieniu tego odebrać wino z komory, rozlać w butelki i obanderolować szyjki, po sprawdzeniu zaś ilości przez urzędników akcyzy kaucja byłaby zwracana. Jednocześnie z obanderolowaniem win zagranicznych, wina krajowe naturalne i fabrykowane (t. zw. gatunki: krymski, szampański, portwajny i inne fabrykaty) będą nosiły ustanowione etykiety składników i właścicieli winnic, nie naśladujące marek zagranicznych.

— Według nowej ustawy dla szkół realnych, w klasie 3 ej wykładana jest historia naturalna i historia Rosji, których to przedmiotów nie uczyli się uczniowie, pozostali na drugi rok w klasie IV-ej. Otóż, wskutek zapytań niektórych kuratorów okręgów naukowych, ministerjum oświecenia wyjaśniło, iż na naukę historii naturalnej wypada dla uczniów, pozostających na drugi rok w klasie IV-ej, wyznaczyć oddzielną, dodatkową lekcję, co się zaś tyczy ele-

czyna grać coś... coś, czego nie zna wcale oto ów pan siedzący opodal.

Ciekawko skrada się tedy do fortepjanu i pyta.

— Przepraszam najmocniej, co to takiego?

Pani rzecze mu od niechcenia.

— To... „Kaplica nad jeziorem”.

— Aha!

I zaspokoiwszy najzupełniej swą ciekawość, ten pan cofa się zadowolony, napowrót zagłębia się w fotel i jest najmocniej przekonany, że słyszy plusk wody, dzwonek sygnaturki, szum drzew, coś nawet w rodzaju burzy, aczkolwiek ów ostatni hałas w basie budzi w nim, co do „znaczenia”, pewne wątpliwości.

Czy potrzebuje dodawać, że pani pomyliła się lub chciała pozbyć natręta i że owa „Kaplica nad jeziorem” była... „Karawaną na stepie”?

Jakie to szczęście, że Beethoven dziewięć swoich symfonij ponumerował tylko. Gdyby każda z nich miała swój specjalny tytuł, przybyłoby nam do niezliczonych „tłumaczeń treści” drugie tyle roztrząsań, dlaczego takim a nie innym tytułem mistrz każda z nich opatrzył. Wszak gdy spodobało się komuś sonatę *quasi una fantasia* nazwać *Clair de lune*, to przecież całe stosy papieru zapisano, aby dowieść, że niema najmniejszego sensu tak jej tytułować.

Bo to, widzi pani, „Kolowrotek Omfali” jest w samej rzeczy i zupełnie racjonalnie — „Kolowrotek Omfali”, ale sonata *quasi una fantasia* w żaden sposób nie może być — „Nocą księżycową”.

Tylko proszę mnie nie pytać dlaczego?

Ch. J.

mentarnego kursu historii Rosji, to uczniowie ci winni uzupełnić go przy nauce historii w klasie VI-ej.

— W zarządzie kolei terespolskiej, jak się dowiadujemy, został już ukończony budżet dochodów i rozchodów kolei siedlecko-malkińskiej i brzesko-chełmskiej na rok 1891-szy pod bezpośrednim kierunkiem naczelnika rachuby, p. Supronowicza, i głównego buchaltera, p. Steinmanna. W pomienionym budżecie dodatki do pensyj *ad personam* podniesiono do 600 rs. wszystkim naczelnikom wydziałów i oddzielnych służb, oraz wprowadzono inne nieznaczne zmiany.

— Podczas poboru do wojska, jak również odsyłania rekrutów ze zbornego punktu do pułków, tj. w czasie od d. 13-go listopada do d. 13-go stycznia, naczelnik wojenny pow. warszawskiego przyjmować będzie interesantów codziennie jedynie od godziny 10-ej do 11-ej przed południem. Z rekrutami można się widywać na zbornym punkcie codziennie między godziną 9-tą rano a 2-gą po południu.

— Z powodu zwiększającego się ciągle ruchu towarowego, na kolei wiedeńskiej ma być uruchomiony w tych dniach jeszcze jeden pociąg towarowy.

— Za dworcem Nowa Praga kolei nadwiślańskiej pracuje obecnie przy budowie bocznej linii o wąskim torze 350-ciu robotników.

— Zarząd kolei wiedeńskiej, korzystając z warunku, zastrzeżonego w kontrakcie na dostawę węgla kamiennego na potrzeby r. b., zamierza ustawić pierwotnie cyfry znacznie powiększyć, mianowicie: w umowie z warszawskiem Towarzystwem kopalń o 10, i z francusko-włoskiem o 25%.

— Kolej nadwiślańska otrzyma 270 nowych wagonów towarowych, a z liczby tej 20 zbudowano w warsztatach kolejowych na Pelcowiznie, resztę zaś zamówiono w fabrykach zagranicznych, które przysłały już 155 sztuk, 95 zaś jeszcze nadeszła częściowo najdalej do 1-go stycznia.

— Lecznica dla chorób kobiecych w nabytym na ten cel domu przy ulicy Hożej nr. 70, będzie otwartą dopiero w jesieni r. p., t. j. po wybudowaniu domu frontowego, i dokonaniu odpowiednich urządzeń.

— Zmarły w tym czasie b. p. Izrael Bartman, kupiec tutejszy, poczynił następujące zapisy testamentowe: zarządowi gminy starozakonnych rs. 1000, zarządowi tejże gminy na oddział biednych starozakonnych (Malbysz Arymem) rs. 250, na naukę dzieci starozakonnych (Talmud Tora) rs. 250, szpitalowi starozakonnych w Warszawie rs. 500, dla domu przytulku starozakonnych w naszym mieście rs. 250, dla szpitala dzieci starozakonnych w Warszawie rs. 500, dla wszystkich warszawskich ochron izraelskich rs. 500, z warunkiem, aby ochrony te podzieliły się darem tym równo, wreszcie dla wszystkich ochron katolickich zapisał rs. 500, również do podziału. Obok tego Bartman poczynił i inne prywatne na wsparcia zapisy.

— Proszęni jesteśmy o zaznaczenie, iż w dniu dzisiejszym sekcja przemysłu rolnego w Towarzystwie przemysłu i handlu obradować nie będzie.

— Z uwagi, iż za rogatkami wolskimi znajduje się znaczna przestrzeń posesyj, położonych jeszcze na terytorjum miejskiem, zaprojektowano przeniesienie rogatek dalej w ulicę Wolską; punkt, w którym mają stanąć rogatki, dotąd nie został wskazany.

— Doroczne święto umarłych „Zaduszki” przypada w tym roku w niedzielę, więc przenosi się na dzień następny, tj. na poniedziałek. Z tego powodu należy się spodziewać, iż zwiedzanie Powązek będzie trwało trzy dni, poczynając od soboty, tj. od uroczystości Wszystkich świętych, więc tramwaje w zwiększonym komplecie zostaną wysłane w kierunku Powązek od południa w sobotę.

— W początkach p. m. będzie wypuszczonych 10 omnibusów, które mają stale kursować z placu Zamkowego na cmentarz brudzieński za opłatą po kop. 10 od osoby w jedną stronę lub po kop. 5 do rogatki.

— Dowiadujemy się, iż b. wychowaniec szkoły politechnicznej w Zurychu, inżynier p. Artur Popławski, powołany został na nadetatową posadę starszego technika w wydziale służby technicznej kolei wiedeńskiej, inżynier zaś cywilny, p. Karol Klejber, zajął nadetatową posadę młodszego technika na tejże kolei.

— Gubernator siedlecki, rz. r. st. Subbotkin, w dniu wczorajszym wyjechał do Siedlec.

— JE. ks. Wincenty Chościak-Popiel, arcybiskup archidiecezji warszawskiej, wyjechał wczoraj do Włodawki.

= Zareczyny.

Z Mitawy piszą do *Now. wr.*, iż w tych dniach odbyły się tam zareczyny hr. Herberta Bismarka z córką miejscowego bardzo bogatego właściciela dóbr, hr. P.

Hr. Herbert Bismark liczy obecnie lat 45, narzęczona zaś jego jest młodzieńką panią, która dopiero w r. z. przystępowała do konfirmacji.

Narzęceń poznali się podczas bytności hrabiów P. w Prusach.

W ten sposób—dodaje korespondent *Now. wr.*—wyjaśnia się przyczyna pobytu hr. Herberta Bismarka w prowincjach nadbałtyckich.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Letnim „Sprawa Clémenceau”; w Rozmaitościach „Safanduly”.

W roli magrabiego, grywanej przez Żółkowskiego, ukaże się pierwszy raz p. Leszczyński.

* Teatr Nowy daje jutro „Nitouche” z Zimajerową.

* Komedię p. t. „Łapka na myszy”, wchodzącą w program poranku p. Grzywińskiego, zaprezentują panna Ozakówna i p. Prażmowski.

* Z jednoaktowego utworu Zygmunta Przybylskiego p. t. „Grajek” rozpoczęto próby w teatrze Rozmaitości.

Obsadę nowości tej tworzą panie: Borkowska, Zimajerowa i p. Ładnowski.

* Z „Zielonej wyspy” Lecoeqa odbywają się pełne próby ze współudziałem orkiestry.

Operetka pomieniona zainauguruje w przyszłym tygodniu sezon w teatrze Małym.

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach w teatrach osób: w Rozmaitości 277, Letnim 525 i Nowym 292.

= Z Konstantynopola.

Ze Stambułu otrzymujemy wiadomość, iż warszawianin, uczeń akademii monachijskiej, p. Jan Zarzecki, objął jedną z klas miejscowej szkoły malarstwa.

Pan Z. przed kilkoma laty swojemi pracami zasiał tutejszą wystawę sztuk pięknych.

= Zakład Jachowicza.

W pierwszych dniach listopada ma się odbyć zebranie komitetu, zbierającego fundusze na rozszerzenie zakładu sierot im. Jachowicza.

Komitet zebrał rs. 9,000.

Ponieważ napływ dalszych składek prawie zupełnie ustał, a suma zebrana nie wystarczaby na pokrycie kosztów, hr. Ronikier wystąpił z projektem rozszerzenia zakładu sposobem tańszym.

Projekt zmierza do tego, ażeby wychowanców zakładu przerzucić na inne pole, mianowicie przemysłowo-rolne.

Projektodawca chciałby wytworzyć z nich zdolnych rękodzielników wiejskich i małomiasteczkowych; projektuje więc, ażeby kosztem funduszu zebranego rozszerzyć kolonję rolną, założoną przez p. Juszczyka o 7 wiorst pod Warszawą, w lesie obok folwarku Drewnica, gdzie możnaby przenieść większą ilość wychowanców, którzy pobieraliby tam nauki: kołodziejstwa, stelmachstwa, ciesielstwa, ogrodnictwa, pszczelnictwa lub innych rękodzieln, które po wsiach lub miasteczkach zapewniłyby byt wychowancom, opuszczającym zakład.

Utrzymanie wychowanców na kolonji wspomnianej byłoby co najmniej o 50% tańsze, niż w Warszawie, a przytem uprawiane przez nich rzemiosła przynosiłyby jakieś takie dochody na utrzymanie zakładu.

Projekt ten ma być roztrząsany na zebraniu komitetu w listopadzie.

= Wystawa etnograficzna.

P. Janikowski, w organizowanej ze swych zbiorów wystawie, chce dać wierny obraz domowego życia ludów dzikich środkowej Afryki, postanowił w jednej z sal, użyczonych na ten cel przez zarząd Muzeum przemysłu i rolnictwa, z możliwie ścisłą dokładnością wybudować świątynię wraz z bożkami i ofiarami, które składają się z czaszek ludzkich, pomalowanych na czerwono.

W improwizowanej świątyni odprawiać będzie modły manekin, ubrany w naturalne stroje świąteczne, przywiezione przez naszego podróżnika.

= Masarnia włoska.

Jakiś przybysz z Rzymu otwiera w Warszawie sklep z wędliną.

Towar ma być podobno sprowadzany aż z Włoch.

= Nowa ślizgawka.

Jedemu z przedsiębiorców stara się o prawo urządzenia sztucznej ślizgawki w parku na Pradze.

Woda dla toru będzie czerpana z Wisły.

= Z Wisły.

Do dzisiejszego rana stan wody podniósł się do 7 stóp 3 cali.

Przybyły dzisiaj z Góry Kalwarii parowiec „Nowa Praga” przywiózł wiadomość, iż w górze Wisły

woda już opada, nie należy więc spodziewać się większego przyboru.

Dzisiaj przybyły 2 berlinki z dolu Wisły.

= Niezwykły podarunek.

Jeden z tutejszych mieszkańców, p. S., otrzymał od dziadka swej żony, zamieszkałego w Hamburgu, niezwykle podarunek.

Jest to statek spacerowy, będący najdokładniejszą kopją takiegoż jachtu, zbudowanego dla księcia Henryka pruskiego.

Parowiec przedstawia wartość około 40,000 marek.

Pan S. postanowił sprowadzić statek z wiosną r. p.

= Mistyfikacja.

Przed kilku dniami w kilku pismach tutejszych, a w tej liczbie i w *Kurjerze*, znalazła się wiadomość, jakoby finansista wiedeński, br. Hirsch, nabył już i nadal zamierzał nabywać domy w Warszawie.

Po sprawdzeniu, okazało się, iż reporter, który obsługiwany przez siebie dziennikom dostarczył tę wiadomość, został wprowadzony w błąd tożsamością nazwiska nabywcy kilku domów w Warszawie, nie mającym jednak nic więcej wspólnego ze znanym wiedeńskim kapitalistą.

Objaśnienie to pomieszczamy dla tych, których wiadomość pierwotna o baronie Hirschu zainteresować mogła.

= Za pogroźki.

Jak należy być ostrożnym w pisaniu listów z pogroźkami, dowodzi fakt następujący.

Pan Wa., będąc dłużnikiem Arona C. z ulicy Ślińskiej, miał przez wierzyciela zajęte ruchomości, których sprzedaż za kilka dni była oznaczona.

Dłużnik prosił więc listownie o prolongatę, nadmieniając, że w przeciwnym razie zemści się na C., rozpacz bowiem każe mu zapomnieć o wszystkich względach.

Wierzyciel zapoznał p. Wa. o pogroźki.

Sędzia pokoju, pomimo przyznania okoliczności łagodzących, wydał wyrok, skazujący pozwanego na dwa tygodnie aresztu.

= Kradzieża.

Nocy wczorajszej z altany domu pod nr. 67-ym przy ul. Żelaznej Filipowi Hopfenfeldowi skradziono ubranie i bieliznę wartości 150 rs. — Z poddasza domu pod nr. 239-ym na Pradze Mordze Ostrowskiemu skradziono 140 sztuk różnej bielizny, a Albertowi Gustowskiemu 17 sztuk, wogóle na sumę 120 rs. — Wczoraj, w biały dzień, z balkonu domu pod nr. 5-ym przy ul. Nowolipie Janowi Olszewskiemu skradziono futro z koźmierem bobrowym i pierzynę wartości 135 rs.

= Rabunek.

Wczorajszego wieczoru, około godz. 11-ej, Michałina Koszycka, żona młynarza z Woli, powracając do domu, została zaczepiona przez dwóch żebraków, którzy prosili o jałmużnę.

Koszycka przyspieszyła kroku, lecz mniemani żebracy dogonili ją i jeden ściągnął salopę, a drugi wyrwał z rąk przeżartą kobietę zawiątko z różnemi rzeczami.

Pomimo, iż natychmiast zarządono pogon, zuchwali rabusie bezkarnie uciekli.

= Nieostróżna jazda.

Na ul. Krakowskiej Przedmieście dorożkarz № 1,415 najechał na dorożkę № 583, która została uszkodzona, a pasażer Franciszek Osmorek wypadł i boleśnie się potłukł.

Na rogu ul. Nowomiodowej i Krakowskiej Przedmieście dorożkarz № 1,438 przejechał robotnika Michała Tadeusza, który złamał nogę i ma zranioną głowę.

= Trojaczki.

Dziś, o godz. 4-ej rano, przy ul. Pańskiej pod nr. 5-ym, Katarzyna Wiczkorkowa, żona lokaja, powlila trzy dziewczynki, z których jedna żywa, a dwie martwe.

Stan zdrowia matki zadawalniający.

= Ogień i woda.

W dniu wczorajszym robotnik, Tomasz Żebrowski, znajdując się na trawie, rozgrzewał wodę w naczyniu, postawionem na maszynie naftowej.

Poprzednio Żebrowski przy nalewaniu nafty oblał na siebie ubranie.

Maszynka źle umieszczona przewróciła się, a gdy robotnik nachylał się dla podniesienia naczynia, ogień dotknął jego odzieży, która w jednej chwili stanęła w płomieniach.

Żebrowski, nie tracąc przytomności, natychmiast wskoczył do wody.

Tu jednak omdlał.

Kilku towarzyszyw pośpieszyło z energiczną pomocą i Żebrowskiego szczęśliwie wydobyło.

Poparzenia są lekkie, lecz przestrach i wrażenie zimnej kąpieli szkodziły oddziaływały na organizm robotnika, który jest mocno chory.

= Awanturnicze rodzeństwo.

Do szynku Karola Miechcińskiego na Szmulowiznie przybyli bracia; Józef i Tomasz Kurniecy, oraz ich siostra, Walentyna Tyrchowa.

Rodzeństwo, pod wpływem obfitych libacji, wszczęło kłótnię, która zamieniła się w bójkę.

Szynkarz usiłował bijących się za drzwi wyprosić.

Wówczas bracia i siostra zwrócili się zgodnie do Miechcińskiego.

Ponieważ szynkarz ukrył się za bufetem, więc awanturnicza trójka potłukła butelki, szklanki i kieliszki, a Miechciński rozbitem szkłem został pokaleczony.

Szkoda, jaką awanturnicy zrobili, według likwidacji Miechcińskiego wynosi kilkadziesiąt rubli.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym Józef Lengosz, oficjalista kolei wiedeńskiej, przyszedłszy do domu pod nr. 87-ym przy ul. Chmielnej, w trakcie rozmowy upadł i nagle życie zakończył.

Lengosz liczył 41 lat wieku i przedtem był zdrowy zupełnie. Zwiększył zabezpieczenie, celem przeprowadzenia śledztwa sądowego.

= Samobójstwo.

W dniu wczorajszym doszła do Warszawy smutna wiadomość o samobójstwie p. Zawistowskiego, administratora lasów z dobrach Sterdynie, będących własnością prezesa komitetu Tow. kredytowego, p. Ludwika Górskiego.

Pan Z., liczący 50 lat wieku, był człowiekiem zamożnym i cieszył się powszechnym szacunkiem.

Administrator pozabawił się życia wystrzałem z fuzji.

Przyczyna rozpaczliwego czynu nikomu nie jest wiadoma.

W Towarzystwie muzycznym.

Wczorajszy wieczór Towarzystwa muzycznego nie tylko ze względu na treściwą zawartość, ale i z powodu wydłużonych rozmiarów zasługiwał na epitet „większego”. Rzeczywiście koncert, przeciągający się niemal do godziny jedenastej, kończyć się musi zmęczeniem i dla tego też przewodnikom Towarzystwa radzimy wziąć tę okoliczność pod szczególniejszą uwagę—zdaje się, że dwugodzinne (od 8-ej do 10-ej) muzykowanie wystarcza zupełnie. Nie wyzerpywaloby to bezwzględnie energii asymilacyjnej słuchaczy, jak również mogłoby układających programy uwolnić od niepotrzebnego i niesprawiedliwego nieraz przeładowywania ich. *Sapienti sat!*

Ozdobą wczorajszego programu był kwartet smyczkowy Mozarta (B major) jeden z trzech, ofiarowanych w r. 1790-ym królowi pruskiemu. Nie była to jednak robota jedynie *pour le roi de Prusse*—genjusz w całej pełni rozkwitu (Mozart umarł w r. 1791-ym) przemawia jeszcze w obecnej chwili potęgą natchnienia, wzbogacając swą pieśnią umiłowanych go słuchaczy słuchaczów: *Adagio* mianowicie zdumiewa bogactwem melodyjnym, spowitem w wspaniałą szatę harmoniczną. Podobnież menuet (zwłaszcza w triu i finale) wykazują tyle finezji i humoru, tyle życia w artystycznym traktowaniu form kameralnych, że niepodobna prawie uwierzyć, że dzieło to było napisane niemal w przededniu zgonu mistrza.

Wykonanie kwartetu przez pp.: Jakowskiego (pierwsze skrzypce), Noskowskiego (drugie skrzypce), Wł. Rzepkę (altówka) i Goebelta (wiolonczela), mających obecnie tworzyć kwartet stały Towarzystwa, odznaczało się starannością, świadczącą o rzeczywistej pracy.

Jako solistka fortepianowa, panna Marja Łazora-wieczówna w wykonaniu koncertu Heuselta i rapsodji Liszta wykazała wielki postęp w opanowaniu techniki wirtuozowa—żywiol indywidualny najwięcej jednak dodatnio przedstawił się w nadprogramowej barkaroli Rubinsteina (F minor), wyśpiewanej i wykończonych prześlicznie.

W części wokalnej słuchacze prawdziwie rozkoszowali się głosem p. Juliana Jeromina. Głos tego artysty ciepły, metaliczny, poparty szczerością uczucia, naturalnością artystycznego traktowania, stanowił ozdobę każdej sceny; dziwić się należy, iż opera nasza, tak potrzebująca wzmożenia swych sił wykonawczych, nie postara się o pozyskanie tak sympatycznego i wyróżniającego się śpiewaka. P. Jeromin wykonał arję z opery „Salvator Rosa” Gomez, oraz pieśni Moniuszki („Stara kapota”), Rubinsteina („Marzenie”) i nad program „Stacha” Z. Noskowskiego (do słów M. Konopnickiej), który jest jedną z najpiękniejszych pereł naszej literatury pieśniarskiej ostatnich czasów. Artysta przyjmowany był serdecznie, niemal owacyjnie.

Nie dziwnego, że w zestawieniu z takim śpiewakiem, pani Stanisława Dumont (z domu Grabowska), uczennica niegdyś p. Rzebieckowej, obecnie zaś swego męża (kapelmistrza teatru), pomimo wcale pięknego głosu sopranowego, zdradzającego wrodzoną zdolność do koloratury, nie mogła wyróżnić się dodatnio. Zarówno technika, jak sposób jej używania, dalekimi są od tego *minimum*, które wymaganiem jest od popisujących się na estradzie koncertowej. Zawczasie jeszcze, zawczasie...

Program dopełniał jeszcze udział chórów, które wykonywały cztery pieśni z „Witolorandy” Moniuszki w układzie Z. Noskowskiego. Zbiór ten czynnik zyskuje coraz więcej na przymiotach, niezbyt dnych dla chóru.

Wykonawcy wogóle cieszyli się powodzeniem.

St. Ciech.

ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam pod d. 20-ym b. m.: W tutejszym zakładzie gazowym nastąpiła eksplozja, skutkiem której dyrektor zakładu, p. Voss, został poparzony. Rektor uniwersytetu lwowskiego, profesor fizyki, dr. Stanecki, ciężko zachorował.—Bawi tu dr. Hassawicz, lekarz ordynujący w Karlsbadzie, którego podejmowało wczoraj w kasynie narodowem grono posłów sejmowych. — *Przegad* donosi, że jednemu z tutejszych archeologów udało się zrobić cenne odkrycie. Odszukał on na ulicy żydowskiej Zarwanicy oryginalną koronę monarszą z szczerzego złota. Pewien szlachetny mecenas sztuk pięknych i nauk zakupił

ta koronę za 8,000 złr., a dziś ofiarowali za nią podobno w Londynie aż miljon franków. — W Tartakowie obchodził 50-letni jubileusz kapiański kanonik ks. Józef Wierchow-ski. — Profesor dogmatyki seminarjum duchownego w Tar-nowie, dr. Hjaent Tylka, mianowany został kanonikiem kapituły w Tarnowie. — Śledztwo o przekupstwo przy wy-borach prowadzi obecnie w Jarosławiu adiunkt sądowy, dr. Żebracki. — W sali ratuszowej wygłosi jutro i pojutrze dwa odczyty o Afryce znakomity podróżnik, dr. Holub. Protektorat nad temi odczytami objął prezydent miasta. Dr. Holub przyrzekł ofiarować część okazów, przywiezio-nych z Afryki, muzeum tutejszemu. — W czytelni nau-kowej wybrany został prezesem ponownie p. Iwan Franko, a wiceprezesem p. Ignacy Daszyński.

× **Z Poznania** piszą do nas d. 22-go b. m.: D. 17-go b. m. zmarła w Lubcu Ema z Kurowskich Puffke, dobrze zasłużona piśmiennictwu, szczególnie ludowemu, urodzona d. 28-go listopada r. 1818-go w Poznaniu. — Modrzejew-ska wystąpi, oprócz w zapowiedzianych sześciu przedsta-wieniach, jeszcze w niedzielę, poniedziałek i wtorek.

× **Śmierć w pociągu.** W d. 20-ym b. m. na linii kolei Karola Ludwika, jak donosi *Gazeta lwowska*, tra-giczny zdarzył się wypadek. W Jarosławiu wsiadł do wagonu III-ej klasy, w towarzystwie młodej pięknej córki, mężczyzna w podeszłym już wieku, z biletem do Tar-nopola. Przed stacją Radymno nagle usłyszano z wago-nu wołanie o pomoc. Jeden ze służby kolejowej wpadłszy do coupé, zastał owego mężczyznę, już prawie bez przytomności, a po chwili, gdy pociąg stanął, przybyli na ratunek sprawdzili już śmierć podróżnego. Neboszczyk był rzadczą dobrą w tarnopolskiem. Rozpacz nieszczęśliwej córki nie da się opisać. Biedna dziewczyna wskaza-ła jedynie adres, pod jakim telegrafowano z Radymna do rodziny, zawiadamiając o tragicznym wypadku. W Rady-mnie odczepiono cały wóz od pociągu, aż do nadejścia ko-misji sądowej, celem zbadania faktów.

× **O kapeluszu.** Do czego dojść może zemsta pięknej hiszpanki, posłuchajmy: Działo się w mieście Meksyku. Literat-humorysta Chavarri, rodzaj meksykańskiego Mi-laud'a, w jednym z ostatnich swoich utworów neliotściwie wydrwił modne obecnie kobiece t. zw. „pawie kapelusze”. W przeddzień pojawienia się dojmującej satyry, obok Cha-varri'ego siedziała chwilę w pewnej kawiarni piękna, młoda wdowa, Ludwika Janzegni, która docinki artykułu hu-morysty odniosła wszystkie do siebie samej, pawich bo-wiem używała kapeluszy. Zawrzała tedy żądza zemsty i uzbrowiwszy się w rewolwer, zaczęła się u wejścia do ka-wiarni, a gdy humorysta nadszedł, dała do niego dwa strzały. Strzelała celnie, strzaskała mu bowiem lewe ra-ramię. Zaciekłość pięknej hiszpanki takich doszła roz-miarów, że w chwili aresztowania jej żakowała jedynie nieudanego, według niej, strzału, nie ranić bowiem, ale zabić przyszła humorystę.

× **Głośne oddanie generała „armji zbawienia”,** Bootha, zapowiadane dawniej, pojawiło się wreszcie, wydane ko-sztem samej armji. Podaje ono sposoby przeprowa-dzenia zupełnej reformy społecznej, która, gdyby miała wejść w życie, kosztowałaby samą Anglię milion funtów sterlingów. Pieniądze te generał radzi zebrać drogą skła-dek publicznych.

BANKI MYDLANE.

W porze polowania.

— Panie! W przeciągu trzech dni zabiłem 999 za-rycy!...

— Hm... 999!... Dlaczego pan nie powiesz odra-zu 1,000?

— Jaktó, pan sądzisz, iż mógłbym zostać kłamaczą dla jednego głupiego zająca?!!

Nowo przyjęty woźny zjawia się na pocztę po odbiór li-stów.

— Proszę pana o korespondencję pana naczelnika.

— A masz pan upoważnienie do odbioru?

— Tam do diabła!... A prawda!... Nie mam, ale za-raz przyniosę.

Pędzi tedy i po godzinie, zdyszany i spocony okrutnie, powraca na pocztę.

— Oto upoważnienie!...

Urzędnik przegląda listy i flegmatycznie:

— Nie-rzecz—niema dziś żadnych listów dla pana naczelnika.

Rzecz dzieje się w restauracji. Trzej nowo przybyli goście zasiadają przy stole:

— Proszę mi dać befsztyk.

— A dla pana?

— Także befsztyk.

— A pan?

— Także befsztyk... Tylko żeby mi był na świeżem maśle!

Garson woła przez tubę do kuchni:

— Trzy befsztyki natychmiast! Z nich jeden na świe-żem maśle!...

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Staś Reinstein,

synek Franciszka i Władysławy z Blancardów, zmarł dnia 22-go października r. b., przeżywszy miesiąc 6 i dni 7. Pogrzeb na cmentarz powązkowski z domu № 6 przy u-licy Miodowej nastąpi w dniu 24-ym października r. b., to jest w piątek, o czym stroskani rodzice zawiadamiają życzliwych. 2—1347—

† Ś. p. JÓZEF SCHLADE,

majster piwowski.

opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 44, po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu 22-im b. m. zakończył życie. Po-została w głębokim smutku żona, dzieci, matka, siostry i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne na-bożeństwo, odbyć się mające w kościele W.W. Świętych, w d. 25-ym b. m., tj. w sobotę, o godzinie 10-ej rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godz. 2-ej po południu, na cmentarz powązkowski. 2—1354—

† Ś. p. DOROTA z GAJEWSKICH

1-go ślubu Zaborowska.

2-go ślubu KUTSCHERA,

zmarła w dniu 21-ym b. m., przeżywszy lat 74. Pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i życzliwych na żałobne na-bożeństwo odbyć się mające w kościele powązkowskim dnia 24-go b. m., o godzinie 10-ej i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła po skończonym nabożeństwie. —1353—

† Ś. p. Bolesław Zamościk,

sekretarz warszawskiego V-go gimnazjum męskiego, przeży-wszy lat 42, zakończył życie w d. 21-ym października 1890 r. Pograżona w smutku żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 24-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie 9-ej rano, w ko-ściele św. Andrzeja, a następnie na wyprowadzenie zwłok tę-żoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. 3-ej po południu na cmen-tarz powązkowski. —3715—

† Ś. p. Józef Trawiński,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 21 października 1890 r., przeżywszy lat 72. Pograżeni w głębo-kim smutku żona i synowie zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża dnia 24 b. m., to jest w piątek, o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —1355—

† Ś. p. EDWARD SZTABERT,

po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł dnia 21-go października, przeżywszy lat 19. W głębokim smutku pozostała rodzina za-prasza krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z ka-plicy ewangelicko-augsburskiej przy ul. Myłej, o godz. 3-ej po poł., w piątek, d. 24 b. m. na cmentarz tegoż wyznania. 3710

† W piątek, tj. dnia 24-go b. m., jako w szesnastą bolesną rocznicę zgonu

Ś. p. CZESŁAWA WOŁOWSKIEGO,

odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie 10 ej zrana, nabożeństwo żałobne, na które niepoopieczeni w smutku rodzice zapraszają krewnych i znajomych. —3657—

† W piątek, to jest dnia 24-go października r. b., jako w ro-cznicę śmierci Ś. p. Józefa Gruźewskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-ej rano, o którym zawiadomiam się krewnych, przyjaciół i znajomych. —3688—

† W piątek, to jest dnia 24-go października, o godzinie 10-ej rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przed., odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za duszę

Ś. p. RAFAŁA HADZIEWICZA,

byłego profesora szkoły sztuk pięknych, na które pozostała stro-skana żona zaprasza przyjaciół i znajomych. 2—3685

N A D E Ś Ł A N E.

Koleczyki (boutony) brylantowe, Bransolety złote, nowe oryginal-ne modele, Pierścionki brylanto-we i z kolorowemi kamieniami poleca M. Mankielewicz w gma-chu teatru pod filarami.

Fabryka Najwyższej Zatwierdzone-go Towarzystwa A. N. Bogdanow i S-ka w Petersburgu, poleca nowo wypuszczone Papierosy niesklejane w białej bibulce

KALINA

10 sztuk 6 kop.

5 sztuk 3 kop.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 23-go października. (T. Aj. p.)—Ogłoszony został następujący biuletyn o stanie zdro-wia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego. „Długotrwała choroba jamy ustnej i influenza, przebyta w listo-padzie r. z., rozstrawiwszy zdrowie Wielkiego Księ-

cia, spowodowały silne rozdrażnienie nerwowe. Ciepły klimat i odpoczynek dawały nadzieję poprawy zdro-wia, ale nagła komplikacja spowodowała silne zao-strzenie choroby. Uporczywa bezsenność i tęsknota męczą szczególnie Najdostojniejszego chorego i wy-czerpują go. Noc ubiegłą Jego Wysokość przepe-dził niepokojąco. Temperatura 37,5, puls 100.

Profesor Kowalewski.”

Petersburg 23-go października. (Tel. Aj. p.)—Dowodzący wojskami okręgu wojennego odeskiego Roopp, został mianowany członkiem rady państwa.

Odessa 23-go października. (T. Aj. p.)—Zgro-madzenie ogólne akcjonariuszów towarzystwa księ-cia Gagarina żeglugi parowej na morzu Czarnem i na Dunaju uchwaliło podniesienie kapitału akcyj-nego o milion rs.

Symferopol 23-go października. (T. Aj. p.)—Z polecenia władzy gubernjalnej nazwy niemieckie kolonij zostały zamienione na nazwy russkie.

JUBILEUSZ MOLTKEGO.

Berlin 23-go października. (Tel. pr. K. W.)—Do udziału w pochodzie z pochodniami na cześć Moltkego zapisało się już 15,000 osób. Oczekują 20,000.

OTWARCIE GRANICY.

Wrocław 23-go października. (Tel. pr. K. W.)—Książę na Raciborzu wyraził zamiar osobiste-go przedstawienia cesarzowi prośby o zniesienie zamknięcia granicy dla przywozu bydła.

OBSADZENIE KATEDR.

Berlin 23-go października. (Tel. pr. K. W.)—Allgemeine Reichs-correspondenz dowiaduje się, że arcybiskupem gnieźnieńsko - poznańskim, zgodnie z życzeniem rządu pruskiego, mianowany będzie nie-miec, biskupem zaś sztrasburskim alzateczyk.

SEJM PRUSKI

Berlin 23-go października. (Tel. pr. K. W.)—Zwołanemu na d. 12-ty listopada sejmowi pruskie-mu przedstawione zostaną niezwłocznie projekty re-formy podatkowej, wypracowane przez nowego mi-nistra skarbu, Miquela, tudzież od wielu lat zapo-wiadany projekt nowej ordynacji gminnej. Sesję otworzy cesarz Wilhelm osobiście. Wogóle będzie to sesja pierwszorzędnej doniosłości dla państwa.

SEJM CZESKI.

Praga czeska 23-go października. (Tel. B. Koresp.)—Na posiedzeniu sejmowem poseł młodo-czeski Waszaty wniósł w niesłychanie ostrym tonie interpelację do rządu, z powodu, że namiestnik cze-ski używa w izbie sejmowej języka niemieckiego i to pomimo, że w r. z. formalnie zobowiązał się wyu-czenia języka czeskiego. Interpelacja widzi w tem rozmyślną obrazę narodu i naruszenie ustaw zasa-dniczych. Ton interpelacji był tak ostry, że mar-szałek książę Lobkowiecz uczuł się spowodowanym odrzucić a limine formę interpelacji, autorów zaś jej wezwać do porządku. Pomiędzy młodoczechami powstała ztąd taka wrzawa, że marszałek dla uni-knięcia skandalu uczuł się zmuszonym zamknąć po-siedzenie. Cała agitacja młodoczeska zaczyna zwra-cać się obecnie przeciw osobie namiestnika, hr. Thuna.

MOST NA DUNAJU.

Bukareszt 23-go października. (T. pr. K. W.)—Wszystkie dzienniki podnoszą epokowe znaczenie mostu przez Dunaj, pod który onegdaj, wśród nieby-wałych uroczystości, położono kamień węgielny pod Czernawolą. Most ów, łączący Rumunię z Dobru-dzą, stanowi najkrótszą komunikację pomiędzy mor-zem Niemieckiem i Czarnem. Liczy długości 750 metrów, po nad najwyższy stan wody w Dunaju sięga do 30-tu metrów. Przeplwając pod nim mogą największe okręty. Będzie to największy most na lądzie europejskim, a trzecim pod względem wielko-ści z mostów istniejących. Wzniesienie jego świad-czy chlubnie o sile ekonomicznej Rumunji.

ZAMKNIĘCIE KOŚCIOŁÓW.

Konstantynopol 23-go października. (T. p. K. W.)—Odpowiedź patriarchy ekumenicznego na notę W. Porty wykazuje znaczne jeszcze różnice we wzajemnych poglądach na sporne kwestje. Zwłaszcza kwestja spadkowa nasuwa dotąd trudności. Patriarchat uskarża się również w swej odpowiedzi na to, że W. Porta nie wzmiankowała nie o najważniejszej sprawie obsadzenia biskupstw bułgarskich w Macedonii bez wiedzy patriarchatu.

Kraków 23-go października. (Tel. pr. K. W.)—O mandat poselski do rady państwa ubiegać się zamierza, jako kandydat rządowy, adwokat tutejszy, dr. Karol Pieniążek.

Wiedeń 23-go października. (Tel. Biura kor.)—Rada państwa ma być zwołaną na d. 20-ty listopada.

Wiedeń 23-go października. (Tel. Biura kor.)—Namiestnik zobowiązał się słowem honoru, danem deputowanemu Pernestorfowi, który przedstawił mu życzenia służby tramwajowej, nakazać Towarzystwu zmianę regulaminu.

Wiedeń 23-go października. (Tel. pr. K. W.)—Postawiony w sejmie insbuckim wniosek podziału Tyrolu na część włoską i niemiecką nie ma widoków przejścia.

Budapeszt 23-go października. (Tel. pr. Kur. W.)—Na wczorajszym posiedzeniu komisji oświadczył minister skarbu, Wekerle, że odtąd z rządem przedlitawskim porozumienie co do szczegółów regulacji waluty nie nastąpiło. Sprawozdanie budżetowe powinno ogólnie tylko podnieść konieczność i nagłość rezolucji.

Berlin 23-go października. (T. pr. K. W.)—Major Wissman udaje się dzisiaj do Warcinu dla odwiedzenia księcia Bismarka, powraca tu w sobotę, a w poniedziałek odjeżdża do Afryki.

Berlin 23-go października. (Tel. pr. K. W.)—Przygotowują się nowe umowy, celem dalszych ułatwień komunikacji pomiędzy Niemcami i Włochami przez góry Brenner i św. Gotarda.

Paryż 23-go października. (Tel. pr. K. W.)—W końcowym artykule *Coulisses du Boulangerisme* Mermeix powiada, że po ostatecznym upadku sprawy Boulanger zamierzał udać się do Ameryki, ale Laguerre i Rochefort nakłonili go do pozostania na Jersey. Mermeix oskarża wreszcie Boulanger'a o oszustwo i zrywa z bulanżyzmem.

Paryż 23-go października. (Tel. pr. K. W.)—Prezydent Carnot przyjął na uroczystym posłuchaniu listy wierzytelne od posła brazylijskiego, Pizy.

Rzym 23-go października. (Tel. pr. K. W.)—Na wczorajszej radzie ministrów miano wygotować i podpisać dekret rozwiązania izby i rozpisanie wyborów. Pogłoski wszelkie w tej mierze były przedwczesne.

Rzym 23-go października. (Tel. pr. K. W.)—Włochy uznały nowy rząd brazylijski.

Londyn 23-go października. (Tel. pr. K. W.)—Gladstone wyłożył w swej mowie edyngurskiej, że anarchja panująca w Irlandji dowodzi konieczności przyznania temu krajowi zupełnego samorządu. Mówca wyraził zaufanie, że przy zbliżających się wyborach do parlamentu zwyciężą w hgowie. (Aj. póln.)

Bukareszt 23-go października. (Tel. Biura koresp.)—Król zamianował deputowanego Lahovary, brata ministra, posłem ramuńskim w Paryżu, a Jana Vacaresku posłem w Londynie.

Belgrad 23-go października. (T. Biura kor.)—Radzie ministerjalnej przedstawiony został projekt ustawy o odpowiedzialności ministrów. Według projektu nadużycia, popełniane przez ministrów, karane być mają więzieniem i konfiskatą majątków.

Belgrad 23-go października. (T. p. K. W.)—Król Milan wyjeżdża w tych dniach za granicę.

Sofja 23-go października. (Tel. pr. K. W.)—Cierpienie oczów u Stambulowa potrwa jeszcze kilka dni. Złatwia on mimo choroby sprawy urzędowe i daje posłuchania.

Konstantynopol 23-go października. (T. p. K. W.)—Mussa bei (który raz zbliżył już i odstawi-

ny został z powrotem do Konstantynopola; przyp. red.) ponownie został wyprawiony na wygnanie do Medyny.

Nowy Orlean 23-go października. (Tel. Biura koresp.)—Aresztowano tutaj już przeszło czterdziestu włochów, podejrzanych o zamordowanie prefekta policji i kilku urzędników. Pomiędzy aresztowanymi znajduje się głowa spisku. Rozjątrzenie pomiędzy ludnością przeciw włochom przybiera groźne rozmiary.

Berlin 23-go października. (Tel. pr. K. W.)—Ruble w gotówce 247 10 (wczoraj 246.75)
Ruble na dostawę 247 60 (wczoraj 246.75)

GIEŁDA.

Warszawa, 23-go października.

Berlin nadesłał nam dziś nader różnorodne szacowania, zapowiadał bowiem około 248 i 248.50, co odpowiada kursom 40.32½ i 40.25 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały zwykłą dążność rubli na giełdzie berlińskiej, spowodowaną pomyślniejszymi wiadomościami o eksporcie zboża z Odessy. Petersburg cenil Londyn po rs. 8.16 z odbiorem natychmiastowym i po rs. 8.16 na styczeń r. p., oba kursa w zaofiarowaniu. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 40.50 (równia 246.90 m. bez kosztów) za krótki Berlin, lecz gdy nadeszły powyższe taksacje obniżono tę cenę przy nader chętniej podaży do 40.25 (t. j. 248.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś skutkiem tego 25 kop., a przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu 45 kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym względnie do woli nabywcy do końca grudnia r. b. po 40.37½ i 40.35, z odbiorem stałym w końcu listopada r. b. po 40.37½, 40.35, 40.32½, 40.30, 40.27½, 40.25 i 40.20 i z odbiorem do woli nabywcy do końca b. m. po 40.27½ i 40.25.

W obcych walutach ruch średni. Krótkim Berlinem obracano po 40.50, 40.47½, 40.45, 40.42½, 40.40, 40.37½, 40.35, 40.30, 40.27½ i 40.25, przeważnie jednak po kursach 40.37½, 40.35, 40.30, 40.27½ i 40.25, żądając 40.70. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe brano po 40.22½, 40.17½ i 40.15. Londyn krótki kupowano po 8.13 i 8.09½, przy zaofiarowaniu po 8.18. Paryż krótki chciano zbyć po 32.75, brano po 32.50. Wiedeń krótki po 71.95 w żądaniu, bez ruchu.

W papierach obrotu średnie, przy dążności słabej. Jedynie listy likwidacyjne, które były poszukiwane, osiągały wyższe kursy, otrzymano za kilkadziesiąt tysięcy rubli w sztukach po rs. 1000 i 500 po 88.75, 89.85, 88.90 i 89, oraz 88.15 za kilka tysięcy w drobnych odcinkach, przy chęci otrzymania 89.40 i 88.50, względnie do wielkości odcinków. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu nominalnem po 102.25 I-ej i II-ej III-ej em. poszukiwano po 103.75. Ulokowano tysięcy biletów Banku państwa mieszanych emisji po 100.70 i 100.75. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 88, bez pokupu.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 94.60 I serji i po 93.20 II-ej, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy I serji po 94.40, 94.35, 94.30 i 94.25, kilkanaście tysięcy II s. po 93.10, oraz kilkanaście tysięcy najmlodszej serji po 93 i 92.90. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 98.75 I-ej ser., 97.75 II-ej, 94.60 III-ej, 93.25 IV i 93 V-ej ser., a wzięto kilka tysięcy III s. po 94.50, kilka tys. IV-ej s. po 93, oraz kilkanaście tys. V-ej s. po 92.65. Nabyło kilka tysięcy 5% listów zastawnych wileńskich po 93.40 i 93.50.

Zapłacono 1.31¼, 1.31½ i 1.31¾ za kilkanaście tysięcy rubli kuponów celnych, oraz 40.60 za kilka tysięcy marek i 70.80 za kilka tysięcy guldenów w gotówce.

Godzina 12. Uspokojenie giełdy dla walut obcych słabe.

Okowita. Wiadro od 8.44° do 8.48, garniec od 2.75 do 2.76. Dowozy wystarczające. Uspokojenie spokojne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.60.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego dnia 23-go października. Dostawy nieznaczne, usposobienie mocne, chociaż pokup nie zbyt żwawy. Pszenicy 700 korey, za wyborową płacono 6.15, 6.20, 6.25 do 6.30, za białą po 5.80 do 6.00, ordynaryjną 5.50 do 5.75. Żyta dostarczono 400 korey, po 4.65, 4.70 do 4.80 rozprzedano stosownie do gatunku. Owsa 300 korey, po 2.35, 2.40, 2.45 do 2.55 w małych partjach. Innego ziarna nie było.

KARBOLINEUM KRAUZE

NIEZAWODNY ŚRODEK

zabezpieczający od wilgoci mieszkania, mury, nowo-
wznoszone budowle, wszelkie wyroby z drzewa.
Niszczący grzybek drzewny.

Biuro techniczne B. Turowski

Bielańska nr 9, telefonu nr 27. 3564

Sale Redutowe.

W sobotę, dnia 25-go b. m.

danym będzie **tylko jeden wielki świetny koncert wokalny**

Słynnego narodowego chóru CYGANOŹ

składającego się z 30 OSÓB (kobiet i mężczyzn) pod dyрекcją **N. Sziszki**, ze współudziałem znakomitego tenora **D. Sziszki** (przezwanego cygańskim „Rubini”).
Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 8-ej wieczorem. 3704

Teatr Francuski.

Dyrekcja Teatru francuskiego ma zaszczyt zawiadomić, że p. Alfons **Baugé**, objawszy dyрекcję tegoż teatru, wyjechał do Paryża dla dokompletowania trupy.

Przedstawienia rozpoczną się w pierwszych dniach listopada r. b. z nowozaangażowanymi pierwszorzędnymi siłami artystycznymi i z zupełnie nowym repertuarem.

Szczegóły ogłoszone będą w pismach i afiszach. 1351r

— Istniejący od roku 1875 przy ulicy Królewskiej nr 45, **Gabinet Dłj Roteima**, otwarty od 9—7-ej. Operacje bezbolesne, plombowanie, zęby sztuczne od rs. 2. 3705

— **Kaplica anglikańska** ulica Szpitalna nr 1, drugie piętro. Kazanie dla izraelitów w języku niemieckim odbędzie się w sobotę, dnia 25 października, punktualnie o godz. 3-ej po poł. 3706

Józef Tarczyński

(pianista) profesor Konserwatorium, mieszka Nowy Świat nr 4. 3707

3708 **Nikodem Grosser**, adwokat przysięgły, otworzył kancelarię przy ulicy Leszno nr 9. Przyjmuje sprawy do wszystkich instancji sądowych.

— Dentysta **Zofja Gutzman** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 3709

— **Doktor Dobrzycki powrócił do Warszawy.** 3703

M-me Seraphine

poleca względem Szanownej Publiczności nowo otworzony **specjalny magazyn**

UBIORÓW DZIECINNYCH

zaopatrzony w wielki wybór najświeższych modeli zagranicznych.

Obstalunki od najskromniejszych do najwykwintniejszych wykonywa szybko po cenach możliwie niskich.

Niecała 14. 1321r

3662 **Lekcje śpiewu solowego** (ustawienie głosu etc.) Królewska 49, nr. 19. — **K. Danysz.**

— W najlepszym gatunku świeży tran i oliwę otrzymał skład materiałów aptecznych

Trzcinińskiego, Urbanowicza i Fajzyckiego

Krakowskie-Przedmieście nr 17.

wprost kościoła po karmelickiego. 3661

Dr LASSAUD

przeprowadził się na ulicę Wspólną nr 4. Przyjmuje 4—6 po poł. Choroby kobiece. 3410.

— **Dentysta Rózemberg** przyjmuje od 10—6. Wyjmowanie zębów bez bólu, sztuczne zęby od rs. 2. Nowy-Świat nr 60. 3632

— **Gabinet dentystyczny Dra D. Landau** przeniesiony został na ul. Nowo-Senatorską nr 4, wprost hotelu Rzymskiego. 3712

„LILPOP, RAU i LOEWENSTEIN.“

Zakład Pogrzebowy i Magazyn Żałobny,

Plac S-go Aleksandra № 14.

1358

Trumny, Suknie, Kapelusze, Więce w wielkim wyborze.—Załatwia kompletne Pogrzeby.

J. WODCZYŃSKI.



DONIESIENIE TYMCZASOWE!!!

Wkrótce zjeżdża do Warszawy znane tu już z bylej gościny Panoptikum historyczno-anatomiczno-naukowe Muzeum „Bozwa,”

zawierające oprócz przeszło 1,000 nadzwyczaj zajmujących i bogatych okazów, wiele nowości z dziedziny historii i anatomji, nabytych na ostatniej Wystawie w Paryżu.

Nie załując nakładu, zakupił p. Bozwa furorę robiącą powszechnie nowość: **Amfitryta**, żywa postać kobieca pływająca w powietrzu;—od p. Edisona ulepszony **fonograf** i mówiąca **lalka**. Wiele, wiele nowości!!

O dniu i miejscu otwarcia, ogłoszenia nastąpią.

1743R

**Czyste
kakao
Blookera**

Filiżanka kosztuje tylko 4 kop.

Przygotowanie Kakao kuracyjnego wymaga jednej minuty czasu. Czysty rozpuszczalny zupełnie i pożywny proszek. Sprzedaje się w znaczniejszych składach towarów kolonialnych i aptekach w puszkach blaszanych po 1/2, 1/4, 1/8 kilograma czystej wagi. Fabrykanci **J. i K. Blooker w Amsterdamie**. Skład hartowy na Rosję: w magaz. Jawa, Petersburg, na Królestwo, Warszawa, Królewska 39, u **Józefa Kleinadela**. Zaleca się dla rekonwalescentów i dla dzieci, jako

**bardzo
pożywny
napój.**

Serownia Kruszyna Borowno

J. O. Księcia Lubomirskiego i Spółki,

przez Kłomnice Dr. Żel. W.-Wied.,

na bieżący sezon poleca wyroby mleczne najwytworniejszego smaku: **SERY TWARDE: Szwajcarski, Kruszyński, Litewski, SERY MIĘKIE: Tłuste: Kühbach, Schwarzenberg, Limburgski. SERY DESEROWE: Romadour, Hagenberger, Grand Brie, Coulemiers, Camembert, Neuf Chatel, Masło Roquefort** i t. p. 1747R

Główny Skład w Warszawie,

W. TRYNISZEWSKI, Senatorska 8.

LICYTACJA

w Lombardzie przy ulicy Chłodnej № 62, odbywać się będzie dnia 12 Listopada (31 października) r. b. i dni następnych, od godziny 10-ej rano. 1871

M. J. ELBLINGER.

OSTRZEŻENIE.

1760R

Skradziono Listy Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego N-ra: 10821, 11142, 12081, 15063, 20164, 21948, 21698, 22080, 22246, 22830, 25025, 26803, 28436, Serji I, lit. B.—Uprasza się pp. Bankierów, aby raczyli zwrócić na powyższe listy uwagę oraz ostrzega się, aby ich nikt nie nabywał, gdyż stosowne zastrzeżenia gdzie należy poczynione.

Browar Bawarski

kompletnie urządzony, z zapasem lodu i wszelkimi dogodnościami, przy przecinających się drogach szosowych, w okolicy ruchliwej i jęczmiennej, do wydzierżawienia zaraz.—Chmielnik postępowy w miejscu.—Wiadomość bliższa u rządcy domu, przy ulicy Złotej № 32. 1379

„Salwator”

plaster wyniszczający odciski, zgrubiałą skórę i brodawki.—Dostać można we wszystkich aptekach i składach materiałów aptecznych.—Główny Skład przy aptece

BOROWSKIEGO

1275

Przejazd № 8.

W ZAKŁADZIE

Naukowo - Rękodzielniczym

Hr. C. Plater-Zyberkówny,

ulica Piękna № 24,

rozpoczyna się dnia 3-go Listopada roku bieżącego,

Praktyczna nauka gospodarstwa domowego miejskiego,

we wzorowo urządzonej kuchni,

w zakres którego wchodzić będą:

1. Zakupowanie prowiantów kuchennych.
2. Gotowanie i podawanie obiadów.
3. Nakrywanie stołu.
4. Czyszczenie statków i narzędzi kuchennych.
5. Utrzymywanie kuchni we wzorowym porządku.
6. Pieczenie różnych ciast.
7. Przyrządzanie różnych przypraw aptecznych.
8. Zwyczajne pranie i prasowanie bielizny.
9. Utrzymywanie rachunków domowego gospodarstwa.

Kurs trwać będzie 3 miesiące.

Osoby uczące się gospodarstwa, będą mogły się zapisać na obiady w Zakładzie, za umiarkowaną cenę.

Bliższe informacje w Zakładzie. 1767r

Kassa Zaliczeń (Lombard)

J. Bizberga,

przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Chmielnej № 41, podaje do wiadomości, iż w dniu 5 (17) Listopada i dni następnych, od godz. 10-ej zrana, odbywać się będzie **Licytacja** na zastawy nie prolongowane w swoim czasie, fanty wyższe 100 rs. wyznaczone za N. 40903 41703, 42723 i 42982. 1878

Fabryka Wyrobów
Rękawicznich

N. 4, Elektoralna N. 4,

poleca na obecny sezon Rękawiczki w wielkim wyborze, z wyborowych skór, mocno szyte, po cenach następujących:

Damskie czarne na 2 guz. 50 kop.
na 3 guz. 60 kop.
na 4 guz. 75 kop.
szwedzkie na 4 guz. 75 kop.
na 6 guz. rs. 1.—
na 8 guz. rs. 1.20
na 10 guz. rs. 1.40.

Męskie, para kop. 75.**Męskie z wyszyciem i spinkami**

90 kop.

Zamszowe męskie, para od 75 kop.

i t. p.

Wielki wybór Parasoli z pięknymi rączkami, od 85 kop.**Chustki półjedwabne**, od 75 kop.**Wielki wybór Krawatów** po cenach fabrycznych, jakoteż i różnej galanterji. 1771R

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Morgenstern i Nonne” i Biura Technicznego „Slavonia.” 1769R

Na zasadzie art. 502 Kod. Hand., wzywa wszystkich wierzycieli pomienionej upadłości, aby w ciągu dni 40-tu od daty niniejszego ogłoszenia stawili się, bądź osobiście, bądź przez pełnomocników, przed niżej podpisanym Syndykiem i oświadczyli z jakiego tytułu i co do jakiej sumy są wierzycielami i aby oddali tytuły lub je złożyli w Wydziale Upadłościowym Sądu Handlowego w Warszawie, (Długa № 7).—Adwokat Przyśięgły **B. Kozanecki**, Świętojerska № 18.

PRYWATNA SZKOŁA

dwuklasowa ogólna,

pod kierunkiem

KOWALSKIEGO,

przeniesiona

na Szmulowiznę pod № 27. 1377

Panom Fabrykantom i Technikom poleca Fabryka „Natalin” przy stacji Poraj D. Żel. W.-W., najtańsze i najpraktyczniejsze gotowe

krażki Celluloidowe

do uszczelnienia kotłów, maszyn, rur parowych i wodnych. 1730R

Magazyn Bławatny
L. FALECKIEGO i Syna

poleca w wielkim wyborze:

ATEASY jedwabne, czarne i kolorowe, od kop. 50 lokied.**ATEASY** jedwab, czar. w wyborowym gatunku, na pokrycia szub i futer, od rs. 1.10 lokied.**SATIN** Merveil, czar. i kolor., od rs. 1.50 do rs. 2.50 lok.**SATIN** de Lyon, czar. i kolor., od rs. 1.40 do rs. 3 lok.**FAILLE** Français czarne i kolor., od rs. 1.50 do rs. 2.50 lokied.**ADAMASZKI** jedwab, czarne i kol. od rs. 1.20 do rs. 3.50 lokied.**BROKATELE** jedwabne, do przybrania sukien od rs. 6 do rs. 12.**MORY** jedwab, czarna i kolor., od rs. 1.50 do rs. 3 lok.**SURAH** jedwab, czar. i kolor., od kop. 65 lok.**FULARY** jedwabne, w kwiaty i kraty, od kop. 90 lokied.**FULARY** jedwab, czarne i białe, na podszewki, od kop. 40 lokied.**AKSAMITY** gładkie, czarne i kolor., od rs. 1.80.**AKSAMITY** fantazyjne na okrycia i przybory do sukien, od rs. 2.25 do 8.**PLUSZE** jedw. czarne i kolor., od rs. 2 do rs. 5.**PLUSZE** jedwabne, czarne i brąz, na okrycia od rs. 3 do 7.**CRÉPE** anglais czar. do żaloby od rs. 1.20 lok. 1709R

5 NIECAŁA 5.

NADESZŁY

dobre i tanie ubrania męskie jesienne i zimowe, do Magazynu Wiedeńskiego **L. Kocha**, Miodowa 2. 1164

Poszukuję kupca lub dzierżawcy

na APTEKĘ.

z obrotem 2,600 rs. w Królestwie, potrzebną je również **Ucznia**.—Adres w Kurjerze Warszawskim. 1372

Kąpiele Wiedeńskie.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w b. m. Październiku, otwartym zostaje

Zakład kąpielowy

przy ulicy Miłej № 7, razem z Mykwa na cel religijny potrzebna, z wannami kąpielnymi, prysznicem i wateklozetem.—Urządzona na ten cel kanalizacja, daje mi możność utrzymania wymaganego porządku i odpowiedniej czystości dla wygody i zdrowia Szan. Publiczności;—przeżem i ceny bardzo umiarkowane. 1768R

Właściciel domu, ul. Miła № 7.

KOŁORY gotowe:

Atłasowe, Adamaszkowe, Tybetowe tyfeikowe, satynowe i bajowe.

Sienniki i Materace.—**WATA** z własnej fabryki oraz przyjmują się Kołdry do szycia

Od Reumatyzmu

i zaziębienia,

Kaftany, kalesony, ponczozy kutnerowa Flanela zdrowia.

Barachany białe i kolorowe.

Puch Edredonowy na fanty i arkusze, poleca 1221

Skład Towarów tokiowych i Waty **R. KOECHER**, Podwal 7.

Złoto i Srebro kupuje, zamieniam i placę najlepiej.—Wykupuję z lombardów większych i dopłacam różnicę

Najtaniej sprzedaje biżuterję nową i używaną. Obrączki, obstalunki i reperacje. **Nowy Świat 61**, gdzie fotografia, I piętro.

Henryk Juwiler jubiler 284R

1. NIECAŁA 1. MAGAZYN KAPELUSZY POD FIRMĄ „RAUL“

w Warszawie, ulica Niecała № 1, dom Hr. Krasieńskiego.
Po powrocie właściciela z zagranicy, magazyn otrzymał znaczny transport oryginalnych zagranicznych

filcowych Kapeluszy,
z fabryki **P. & C. Habig i P. Blumenstock & Damask** w Wiedniu, na szczególną zaś **Uwagę** zasługują Kapelusze **Sportowe** wyrobione z nadzwyczaj twardego i trwałego filcu, w fasonach najnowszych angielskich.—Nadto magazyn posiada **Wielki Wybór Kapeluszy filcowych własnego wyrobu**, wykonanych z wyborowych materiałów. **Chapeaux-claques, Cylindry, Amazonki, Liberyjne lakierowane, Czapki** męskie i dziecięce zagraniczne, najnowszych angielskich fasonów, **Czapki futrzane** męskie i damskie, **Kapelusze filcowe damskie, Łaski, Parasole, Portes-Cartes, Pióra** do kapeluszy myśliwskich.
1733R
Wybór wielki.—Ceny stałe umiarkowane.—Wybór wielki.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że do eksploatacji tejże drogi, oraz drogi żel. Brzesko-Chełmskiej i Siedlecko-Małkińskiej, w roku 1891-ym zamierza zakontraktować następujące materiały.

A) Dla Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

Podkładów sosnowych zwyczajnych sztuk 96,000.
sztosowych 24,000.
wekslowych kompletów 80.
Drzewa opałowego sosnow. w szczapach 12 werszk. długich, saż. kub. miary russk. 1,500.
Słupów telegraficznych sosnowych 4 saż. miary russk. długich sztuk 600.
„ „ „ 45 stóp „ „ „ 6.
„ „ „ 5 saż. długich „ „ „ 120.

B) Dla Drogi Żelaznej Brzesko-Chełmskiej.

Podkładów sosnowych zwyczajnych sztuk 56,000.
sztosowych 14,000.
wekslowych kompletów 40.
Drzewa opałowego sosnow. w szczapach 12 werszk. długich saż. kub. miary russk. 1,200.
Słupów telegraf. sosnowych 4 saż. miary russk. długich sztuk 700.
„ „ „ 5 „ „ „ 150.

C) Dla Drogi Żelaznej Siedlecko-Małkińskiej

Podkładów sosnowych zwyczajnych sztuk 32,000.
sztosowych 8,000.
wekslowych kompletów 32.
Drzewa opałowego sosnow. w szczapach 12 werszk. dług. saż. kub. miary russk. 250.
Słupów telegraficznych sosnowych 4 saż. miary russk. długich sztuk 520.
„ „ „ 5 „ „ „ 80.

Zyczący sobie podjąć się którejkolwiek z wymienionych dostaw w całości lub części, wezwać najpóźniej w dniu 19 (31) Października r. b., do godziny 1-ej z południa złożyć na ręce Zarządzającego Sekcją Gospodarczą, opieczetowane deklaracje z odpowiednim napisem na kopercie, a jednocześnie okazać kwit kasy Zbiorowej drogi żel. Warszawsko-Terespolskiej na wniesione wadium, wyrównujące 10% wartości deklarowanej dostawy, oraz zaakceptować własnoręcznym podpisem oświadczenie warunków. Te ostatnie mogą być przeglądane w Sekcji Gospodarczej codziennie, w zwykłych godzinach biurowych.
174R

Od 30 lat egzystująca firma

W. PODGÓRSKI

W WARSZAWIE,

ma zaszczyt zawiadomić, że obecnie istnieje pod tą firmą

jeden jedyny tylko

SKŁAD LAMP,

Krakowskie-Przedmieście Nr 66,

który zawsze **zaopatrzony w wielki wybór** najświetniejszych fasonów: **Zyrandoli i Lamp** salonowych, gabinetowych i do czyteln. ściennych, wiszących, majolikowych, metalowych i brązowych;—**w Brenery** najświetniejszych systemów.—w nowego fasonu **Chusteczki, Abazury, Zasłonki** na lampy, tak papierowe jako i jedwabne z koronkami—oraz wszelkiego fasonu i wyboru: **Ampli** buduarowych, również **Lampki, Lamp i Latarni** do oświetlenia zakładów publicznych, Küchen, korytarzy, sieni, podwórz.

Przyjmuje wszelkie **Wazony do okucia** oraz **reparacje** przedmiotów w zakres lampiarstwa wchodzących.
1744R

CENY MOŻLIWIE NAJPRZYSTĘPNIEJSZE STAŁE.



MASZYNY DO SZYCIA „SINGERA,”

Z FABRYKI

Towarzystwa Akcyjnego dawniej Seidel & Nauman z członkiem bez nawlekania, szyjące lekko i cicho. Z przyrzędem do obrabiania dziurek wykonywającym 1,500 dziurek dziennie.

Zadatek mały, spłata tygodniowa po Rs. 1.

Dwuletnia gwarancja.

Do nabycia tylko w moim sklepie

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, róg Bielalskiej.

K. Koperski.

1647R



Russkie Towarzystwo Żeglugi Parowej i Handlu i Towarzystwo Czarnomorsko-Dunajskiej żeglugi parowej.

utrzymuje codzienną komunikację osobową i towarową, pomiędzy **ODESSA** a portami **Dunajskimi i Prutskimi, Rossji, Rumunii, Bułgarji i Serbji** i bezpośrednią komunikacją między głównymi stacjami dróg żelaznych warszawskich a portami morza Czarne-go, Azowskiego, Marmora i Śródziemnego.
Bliższych informacyj udziela Agent Towarzystwa

ERNEST GAY,
Włodzimierska 19, w Warszawie. 600R

Heidsieck & Co w Reims,

zajmujący od roku 1785

pierwsze miejsce pośród Domów Szampańskich Francji, polecają Szanownej Publiczności, **Szampańskie:**

MONOPOLE, MONOPOLE SEC.

Nabywać można we wszystkich pierwszorzędnym Handlach Win w Warszawie. 1730R

Piwo Bielawskie „ZDROWIA,” oryginalne **Piwo Pilzeńskie „KURACYJNE”** z browaru mieszczańskiego (Bürgerliches Bräuhaus) w Pilźnie, **Porter Rygski** firmy Dr. Buengner Waldschloesschen w Rydze oraz oryginalne **Portery Angielskie** znanych firm A. Le Coq'a i Barclay'a, poleca

Główny Skład Piwa i Porteru, istniejący od roku 1870,

E. Kostrzewski i S-ka,

w Warszawie, Miodowa 3.

Nabyć można w główniejszych handlach win, restauracjach i składach wódek. 1656R

HOTEL „METROPOL,” Moskwa, Plac Teatralny.

220 numerów świeżo z komfortem urządzonych od rs. 1 do rs. 25 za dobę.—Pierwszorzędny i największy hotel w stolicy (front na trzy ulice), mieści się w samym centrum miasta. Najmożliwsze udogodnienia dla podróżujących. Numer miesięcznie od 25 do 500 rubli. 1705R



Właścicielka Fabryki Gorsetów à la Sirène,

powróciwszy z zagranicy, zawiadamia Szanowne Panie, iż na sezon bieżący zaopatrzyła fabrykę swoją w najmodniejsze fasony i rozmaite nowości.

Z czem się poleca **FABRYKA GORSETÓW**

à la Sirène.

2. NIECAŁA 2. 1761R

Detaliczna sprzedaż



Towarów Z. S. Morozowa

Magazyn pod firmą

„RUSSKA MANUFAKTURA”

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 7, DOM HR. L. KRASIŃSKIEGO,

poleca otrzymane w wielkim wyborze:

Wełny, Jedwabie, Plusze i Aksamity na suknie i okrycia.

Barchany kolorowe, Flanele, Plaidy, Chustki wełniane i jedwabne.

Płótna i Bieliznę stołową bieloną na trawie, z pierwszorzędných Jarosławskich i Kostrómskich fabryk.

CENY FABRYCZNE.

660 R

MOSKIEWSKI MAGAZYN, GŁÓWNY SKŁAD JAROSŁAWSKIEGO PŁÓTNA.

BIELAŃSKA Nr 7, HOTEL KRAKOWSKI,

poleca: **Koldry** sławuckie, pluszowe, watowe wełniane, kaszmirowe i atlasowe. — **Pledy** na kostjomy meżkie i **Chustki** bajowe. — **Ceny fabryczne.**

1641R

Warszawska Fabryka Dywanów.

Sprzedaż detaliczna w **Kantorze** przy ulicy Smolnej Nr 11, po cenach fabrycznych stałych.

1770R

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Zaleski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

A) Krawatów, różnych robót, bielizny, rozpoczyna się kurs za pół ceny. Żeńska szkoła rzemiosł J. Przeworskiej, ulica Niecała 10. 28221

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca „Dziennika” autora buchalterji, Chmielewski, Bracka 5. 2905r

Francuzka z niemieckim potrzebna; od 9—12 w południe. Aleja Ujazdowska Nr 33, mieszkania 1. 29928

Francuzka potrzebna wykształcona na domi-placę. Nowolipki Nr 12, mieszkania 9, od 3-jej do 6-jej. 29859

Francuzki, szwajcarki potrzebne. Krakowskie-Przedmieście 7, Dąbrowska. Biuro nauczycieli, guwernantek, bon. 29755

Kandydat nauk matemat. poszukuje miejsca nauczyciela, buchaltera lub innego zajęcia. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod literami X. Y. 29777

Lekcje francuskiego lub muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Chmielna 23, w. czytelni. 29970

Młoda nauczycielka, polka, z patentem krajowym i zagranicznym wyższym, poszukuje lekcji języków, nauk klasycznych, muzyki. Wiadomość w Schronieniu, Długa 9, w godzinach: od 10—12. 30011

Malować artystycznie na porcelanie, olej. mo, ucze, przyjmuje zamówienia na obrazy kościelne. Aleja Jerozolimska Nr 25, mieszkania 6. 3050r

Nauczycielka z Paryża, dyplomowana, daje lekcje francuskiego. Wiad.: ulica Krucza Nr 29—19. 28982

Nauczycielka znająca gruntownie języki: ruski, polski, francuski i niemiecki, a także muzykę na skrzypcach i na fortepianie, przygotowuje dzieci obojczy płci do gimnazjum i innych zakładów. Może uczęszczać do domów na godziny lub też wykładać u siebie. Oferty przyjmuje Kurjer pod B. B. 3086r

Nauczycielka, wysoko muzykalna, śpiew; konwersacja niemiecka, francuska 360 rubli. Krakowskie-Przedmieście 7, Biuro Dąbrowskiej. 29841

Niemieckiego z konwersacją udziela nauczyciel. Cena przystępna. Ulica Śliska Nr 12—21. 29197

Niemka z patentem, znająca swój język gruntownie, także ruski, udziela niemieckiego, może być za pokój albo obiad. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem: „Patent.” 29912

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcji, języków lub muzyki. Adres: Nowolipki domu 29, m. 14. 29315

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 29550

Potrzebna nauczycielka języka polskiego, umiejąca po rusku, na godziny. Zgłaszać się: Krucza 4, m. 4, od 10—12. 29669

Potrzebny na wieś uczeń 5-jej lub 6-jej klasy za nauczyciela, cenzura i świadectwo wymagalne, od 8-jej do 10-jej rano i od 4-jej do 6-jej wieczorem. Wiadomość: hotel Sławiański Podwale. 29971

Potrzebny nauczyciel na wieś do chłopca 8-letniego. Wiadomość d. 26 b. m. Niecała Nr 8, w administracji, od 3 do 4-jej. 30013

Potrzebny nauczyciel na wieś do chłopca 17-letniego. Hoża 64, m. 3. 29964

Stancja dla uczennicy, konwersacja i literatura francuska, fortepian, język włoski. Ordynacka 7, od 9 do 12, stróż wskaże. 29051

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub Skrepetycji za obiad lub stosowne wynagrodzenie. Wiadomość: Krucza Nr 31, m. 48, od 5—8-jej w. 3089r

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub Skrepetycji. Wiadomość: Miodowa 17, mieszkania 9, od 3—5. 3090r

Udzielam lekcje kroju systemem Wiel. Głodzińskiego, a zarazem mając pracownię sukien, okryć damskich przyjmuję wszelką robotę w zakres toalety damskiej wchodzącą, oraz wszelkie roboty kuśnierskie, które wykonywam z całą akuracją. A. Kurowska, Złota 24. 29828

Udzielam lekcji języka polskiego, Królewska 9, m. 6, od godz. 10—1. 29318

Za rs. 5 miesięcznie udziela lekcji w rannych godzinach nauczycielka z patentem gimnazjalnym. Hortensja 5, m. 9. 29379

Posady i prace.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski), 3 Miodowa, oficyjna 25. 27913

Angielka żąda zajęcia. Wiadomość: Krucza 24, od 1-jej do 4-jej, stróż wskaże. 29986

Były student ryskiego instytutu politechnicznego, z dobrimi świadectwami, podejmuje się korespondencji niemieckiej albo innego zajęcia. Wiadomość: Pawia 14, mieszkania 8. 30017

Człowiek młody, inteligentny, znający dobrze ruski i polski, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Wiadomość: Stare-Miasto, sklep Borkowskiego. 29941

Do kantoru przemysłowo-handlowego potrzebny uczeń z dobrimi świadectwami kilku klas gimnazjalnych. Oferty: „A. B. 46” przyjmuje Kurjer. 23222

Chemik wykwalifikowany poszukuje zajęcia. Oferty proszę składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, lit. B. W. 3060r

Gospodyni wiejska życzy sobie przyjąć obojczych na wyjazd; świadectwa dobre. — Ul. Rybaki Nr 10, wiadomość u stróża. 29640

Jedną z większych farbiarni w Łodzi przyjmuję praktykantów. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 3043r

Jest osoba, która pragnie chodzić do domów prywatnych do szycia i reparacji bielizny. — Ul. Chmielna Nr 28, m. 19. 29648

Lesnik z dobrimi świadectwami odbył kilkunastoletnią praktykę w kraju i za granicą, zdolny prowadzić rachunki gospodarcze, poszukuje miejsca każdego czasu. Wiadomość: księgarnia Hermanna Geist, Kutno. 3056r

Młody człowiek, mówiący płynnie po polsku i niemiecku, poszukuje posady ekspedienta lub komiwojażera. Oferty przyjmuj Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod L. M. 3062r

Młody człowiek poszukuje miejsca kasjera lub jakiego innego zajęcia, biegły w języku niemieckim, z kaucją. Oferty: Kurjer Warsz. K. R. 29949

Mężczy krawcy do okryć damskich oraz zdolne panienki potrzebne. K. Mantey, Świętokrzyska 8. 29927

Młody człowiek, biegły prowadzący interesy, znający języki ruski, polski i niemiecki, a także buchalterję, poszukuje miejsca pomocnika handlowego. Praktyka odbyta w Cesarstwie i za granicą. Świadectwa i rekomendacje dobre. Oferty: Kurjer Warszawski M. N. 29918

Maszynistka potrzebna do trykotów. Nowolipie 4, m. 1. 30019

Młoda polka, ukończywszy cztery klasy, znajduje życie, gospodarstwo, poszukuje miejsca bony lub do towarzystwa starszej osoby. Ul. Krochmalna Nr 50, mieszkania 35, od 4—6-jej. 30010

Młody człowiek, który pracował w sądownictwie, z dobrimi rekomendacjami, życzy znaleźć zajęcie całodzienne lub na godziny. — Oferty proszę składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod „J. K.” 3094r

Niemka wykształcona (freblówka) z dobrimi świadectwami, szuka miejsca dami-placę lub na godziny. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod S. S. 29955

Osoba znająca krawiecczynę i krój poszukuje miejsca do prywatnego domu. Chmielna Nr 27, m. 18. 30014

Osoba poszukuje miejsca za panną służącą lub za gospodynią, znającą krawiecczynę. Złota 39, m. 45. 29977

Osoba w średnim wieku, inteligentna, uzdolniona w gospodarstwie z francuskim, poszukuje miejsca w domu zacnym. Oferty: Kurjer Warsz. wyraz „Ypsilon.” 29980

Osoba młoda poszukuje miejsca do sklepu wód lub też cukierni, z kaucją lub rekomendacją. Adresa proszę składać: ul. Szkolna Nr 5, magazyn mebli. 29998

Osoba posiadająca rs. 300 może otrzymać zarządek sklepu. Wiadomość: Długa 12, stróż wskaże. 3002

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do dzieci z dobrimi świadectwami. Aleje Jerozolimskie Nr 33, wiadomość w maglu. 29784

Osoba pracy, energiczna, poszukuje miejsca za gospodynią w Warszawie. Dzielnia 69, mieszk. 12. 29748

Potrzebny uczeń do zegarmistrza. — W. Ostrowski, Plac św. Aleksandra 14. 29652

Potrzebna uczennica i podręczna do stancji. Chmielna 64, m. 30. 30029

Panny stancjarki, spódnicarki i uczennice oraz kompletnie uzdolnione do ubrań dziecinnych potrzebne zaraz. Jasna Nr 5, mieszkania 6. 30028

Potrzebna bona polka z językiem francuskim na dogodnych warunkach. Chlubne świadectwa są pożądane. Wiadomość: ul. Gęsia Nr 81, w fabryce drucianej. Zostać można każdorazowo do 1-jej po południu. 30016

Potrzebna jest osoba w średnim wieku, inteligentna, do zajęcia się gospodarstwem domowym przy osobie w wieku, Stare Miasto Nr 21, m. 5. 29987

Potrzebna jest freblówka niemiecka, tylko z dobrimi świadectwami. Krucza 34, mieszkania 6. 29982

Potrzebna panna zdolna do okryć. Tłomaćki Nr 10, mieszk. 5. 30004

Potrzebne panny do spódnicy i stancji. Ul. Chmielna 48, mieszk. 18. 3098r

Potrzebne podręczne do trykotów. Ul. Zielna Nr 13, m. 10. 29721

Potrzebne panny do gorsetów zupełnie uzdolnione, z maszynami lub bez, uczennice, nauka darmo. Chłodna 52, m. 22. 29794

Potrzebna bona niemiecka od 1-go, z szyciem. Twarda Nr 6, m. 12, od 9—12-jej. 29960

Potrzebna panna do strojów na parę godzin dziennie. Marszałkowska 94, m. 14. 29959

Potrzebna niemiecka młodsza na wyjazd. Świadectwa wymagane. Mazowiecka 20, mieszk. 11. 29957

Potrzebne 3 zdolne stancjarki, z prowincji mogą być na stałe. Żorawia 12, mieszkania 11. 29934

Potrzebna dziewczynka do nauki do pracy wni okryć damskich K. Mantey, Świętokrzyska 8. 29926

Rządca domu, energiczny, wszechstronnie wykwalifikowany, posiadający kaucję 2000 rs. oraz rekomendację, poszukuje zarządcy dużego domu lub hotelu. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Rządcy.” 29994

Poszukuję zdolnego agenta, mającego rozległe stosunki w Warszawie i obznajmionego do sprzedaży perfumierji. Pierwszeństwo posiadający chłubiwe świadectwa i przedstawiający gwarancję. Oferty w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. W. M. 3069r

Poszukuję zręcznej kwiaciarki, udzielającej lekcje. Oferty proszę składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod G. Z. 3070r

Poszukuję się agenta od zaraz do sprzedaży ananiaszów i inkasowania należności na dogodnych warunkach. Kaucaja wymaga się do 500. Zgłoszenia pod lit. M. 6, Lublin postępowanie. 29912

Potrzebne są zdolne wykończarki do trykotów. Ul. Dzielna 46, miesz. 14. 30031

Potrzebna sklepowa do sprzedaży pieczywa, łachowej, z kaucją, samotnej. Wiadomość w piekarni, Muranowska 36. 29272

Potrzebne są panienki podręczne do kwiaczków. Niecała 6, miesz. 15. 29633

Potrzebne są panny, zdolne do staników i do maszyny Wheeler-Wilsons. Ul. Elekcyjna 21, m. 4, od frontu. 29427

Przedcy domu przyjmie obowiązki byłego urzędnika, w średnim wieku, obeznanego z melankami, za mieszkanie lub pensję. Kościelna 10, m. 31. 29481

Terminatorzy. Chłopcy poduczeni ogrodnictwa, kółodziejstwa, krawiectwa i szewstwa, do umieszczenia zaraz. Królewska 33, m. 4, od 2—4-ej po pol. 3037r

Uczeń z roczną praktyką potrzebnym jest zaraz do apteki. Wiadomość u aptekarza Cybulskiego w Lubomlu gub. wołyńskiej, st. dr. Żel. nadwiślańskiej. 29546

Urzędnik z kaucją poszukuje administracji lub zarządu domem. Wiadomość: kiosk przy ratuszu. 29677

Urzędnik żonaty, lat 32, poszukuje obowiązku rzadcy lub administratora domu, albo też stosownego zajęcia poobiedniego. Rekomendacje i zabezpieczenie materialne posiada. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. „X. 32.” 29480

Uczeń farmacji, z dwuletnią praktyką, poszukuje kondycji za skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer dla W. T. 30032

Kupno i sprzedaż.

Adres: Herman i Grossman, 16 Mazowiecka. Fortepiany, organy. Sprzedaż ratami, wynajem. 2870r

Adres: malarni oraz najtańszego w Warszawie skład porcelany i fajansu. Bracka 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Angielski rower na galkach, nowy, do sprzedania tanio. Ul. hr. Kotzebue 2, w magazynie ubiorów dla dzieci S. Przedzieckiej. 29929

Asortyment karczków, ręcznych, tanio. Ul. Chmielna 112, m. 1. 29321

Adres: Widok 8. Kupuje, sprzedaje garneby damskie mało używane. 29280

Antyki meble do sprzedania. Ulica Podwale 25, mieszkania 7. 29575

Binokle, okulary ściśle zastosowane, pierwszorzędných fabryk, z najlepszymi szkłami, poleca „najtaniej” optyk Julian Dreher, Szpitalna 6. Niezależnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 942g

Charta sprzedam tanio. Stara Praga, Mokiewska 32, miesz. 6. 29765

Chomonta na parę koni do sprzedania b. tanio. Wiadomość w składzie obić papierowych K. Sapiechy, Niecała 11. 29951

Do sprzedania lustro, futro niedźwiedzie i para chomont krakowskich używanych. Ul. Ogrodowa 18, m. 7. 29470

Do sprzedania maszyna do szycia za przystępną cenę. Nowy-Swiat 32, w sklepie mydlarskim. 29503

Do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę algierka skunksowa, palto na baranach, palto jesienne i burka sławicka na osobę niskiego wzrostu. Wiadomość: ul. Wilcza 18, mieszkania 1, od godz. 11 do 2-ej. 29479

Dywanów angielskich oryginalnych najwięcej wybór! Najniższe ceny. Giełżyński, Marszałkowska 137. 2799r

Dywany perskie, angielskie, wójłokowe, firanki, portjery, pokrycia meblowe, cerata, chodniki, wycieraczki i t. p. po cenach niskich w fabrycznym składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 2635r

Do sprzedania szafa duża 5 łokci 20 cali długo, wysokości 5 łokci cali 14, głębokości 1 łokieć 1 cali 5 oraz 1 stół-biurko, 1 biurko duże ozdobne, 2 biurka mniejsze, 5 foteli, 1 biurko małe z szufladami do listów, 1 stół biurowy, 1 szafa mniejsza, 1 półka i 1 wieszadło. — Wiadomość: ulica Nowy-Swiat 41, stróż wskaże. 3002r

Dwie pary klaczy rasowych, okazałych, do sprzedania. Ujazdowska 23. 29296

Do sprzedania tokarnia — orgelega peda — łowa w warsztacie — skim, ulica Chłob — ana 40. 29997

Do sprzedania suknie, bielizna, porcelanowe rzeczy. Marjańska 6, m. 9. 30003

Do sprzedania b. tanio roboty kościelne, serwetki fantazyjne, dywany, halki włóczkowe i wełniane, roboty szydełkowe oraz dwa szyniele i mundur dla filologa dobrego wzrostu i duży filus. Egzercytowanie na dobrym fortepianie. Żórawia 3, m. 23. 29944

Do sprzedania konsola za rs. 15. Wiadomość: ulica Sienna 28, m. 13. 29714

Do sprzedania 2 konie ciemno-gniade pięcioletnie, doskonale ujeżdżone w zaprzęgu powozowym w parze lub pojedynczo. Ul. Cieplą, koszarzy żandarmskie, u G. Asafowa. 29690

Do sprzedania lisy z pod retundy, garnitur tumakowy, sukienka atlasowa różowa. Wiadomość: Nowy-Swiat 46, mieszkania 4, od godziny 10—3-ej. 29676

Fortepian lipskiej fabryki za rs. 260 do sprzedania. Nowy-Swiat 64, w lombardzie. 29581

Fortepian czarny, krótki, z ładnym tonem, za rs. 100, wiolonczela za rs. 15. Żórawia 7, stróż wskaże. 29582

Futro damskie renifery, kołnierzy i mufka, tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 6, u kuśnierza Rambusa. 3040r

Fortepian ratami sprzedaje, wynajmuje, zamieniam, reparacje, strojenia. Nowy-Swiat 56. 29170

Faeton prawie nowy, fabryki Romanowskiej, karetka dwuosobowa, sanki petersburskie, szory z białymi bronzami na parę koni, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 10, stróż domu wskaże. 29769

Fortepian Hofera rs. 280, sprzedam. Królewska 3, m. 17. 29729

Fortepian najnowszej konstrukcji 7 1/4 oktaw i używany Kerntopfa, do sprzedania. Obożna 9, Fiedler. 29722

Fortepian do sprzedania za rs. 200. Plac św. Aleksandra 12, w sklepie. 3057r

Futro męskie szopy tanio do sprzedania. Ul. Chmielna 33, m. 8. 29823

Fortepian siedmiooktawowy. Egzercytowanie się. Czapka fokowa nowa, Ulica Żórawia 11—17. 29587

Fortepiany: Małeckiego, Blüthnera, Kralla, Irmlera, Hertza, Hofera, mało używane, sprzedaje z poleceniem, pianina wynajmuje. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 29223

Fortepian prawie nowy tanio do sprzedania. Chłodna 8, m. 3. 29359

Fortepian o półsiódmej oktawy tanio do sprzedania. Aleksandra 12, m. 50b. 29946

Fortepian A. Hofera 7 oktav rs. 280. Leszno 18—65. 29345

Fortepian o 7-iu oktavach czarny fabryki Kralla i Seidlera do sprzedania. Ul. Nowy-Swiat 1, Hinz. 29936

Futro niedźwiedzie za rs. 75. Grzybowska 41, mieszkania 3. 29978

Fortepian Małeckiego, używany, czarny, sprzedam. Chmielna 27, m. 13. 29989

Futro męskie rossomaki do sprzedania. Obożna 4, m. 7. 30009

Garnitur, eleganckie łóżka, szafy, biurko, szeslong, toaleta, umywalka. Ulica Zielna 24. 29719

Herbata karawanowa w wyborowych gatunkach nadeszła z Kjahty do składu J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimka 84, w Warszawie. 29495

Jest do sprzedania platforma, koń, uprząż angielska, 2 roboczych sani i fotel. Wiadomość Nowogrodzka 24, mieszkania 7, od 3-ej po południu. 29302

Karty od gry czyste kupuje apteka Mntniańskiego, Nowy-Swiat 18. 29438

Kasę firmy Roberta Bothe sprzedam. Cena przystępna. Ulica Grzybowska 22, u ślusarza. 29999

Kredensy dębowe do sprzedania. Wielka 33, Linde. 3091r

Koszule damskie wełowe i inne oraz karczki ręczne haftowane i niciane po niskich cenach. Krucza 47, w pracowni. Tamże kredensy dębowe. 29244

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 24506

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 370r

Koń wierzchowy doskonale ujeżdżony (może być i do zaprzęgu) jest do sprzedania. Długa 25, m. 18. 29689

Koźnier bobrowy kamezatski, algierka podbita elkami, szuba damska podbita elkami, skrzypce włoskie do sprzedania. Bielańska 4, mieszkania 7, od godziny 10 rano do 3-ej. 29762

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycyego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych proszę uważać na dokładny adres: 8 Rymarska. 30028

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, do jadalni urządzenie dębowe oraz różne inne meble. Cena przystępna. Marszałkowska 119, na dole, druga brama, mieszkania 15. 30027

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslongi, firanki. Chmielna 87, m. 30, przy rogu Marszałkowskiej. 29746

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslongi, firanki. Żłota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 29878

Meble tanio, garnitur czarny utrechtem kryty, szafy, komoda, umywalka, łóżka, otomana, kredens, stół, krzesła dębowe, garnitur orzechowy, biurko na szafkach. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 27920

Meble po zwiniełym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 18, w bramie na lewo. 29392

Marchew i buraki pastewne po kop. 17 za pud zamawiać można u szwajcara w hotelu Polskim, ulica Długa. 29966

Masto bez soli w tafelkach. Mokotowska 42, do 1-ej. 30030

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, łóżka, blurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 29577

Maszyna Singera rs. 22, Wilsona 15. Długa 20, miesz. 34. 29821

Meble, garnitury: czarny, orzechowy i fantazyjny, otomany, szeslongi, sofy, stoły, łóżka, szafy, biura, umywalki i inne bardzo tanio. Marszałkowska 117, Myszkowski. 29922

Meble różne pozostawione do sprzedania w składzie węgla, Twarda 87. 2785r

Otomana 25 rs., szeslong 16, garnitur simlerowski tanio. Hoża 38, tapicer. 29883

Otomana, garniturek czarny fantazyjny jedwabiem kryty, szeslong do sprzedania. — Miodowa 19, stróż wskaże. 30025

Okrycie z pięknego materiału, z jedwabną podszewką, 25 rs., drugie używane i sukienka wełniana. Erywańska 16—17, godz. od 12-ej do 3-ej. 29524

Okulary od 40 kop., pinco-nez od 65 kop., lornetki od 2.50, termometry od 25 k. i t. p. poleca optyk-mechanik J. Miller, Nowy-Swiat 7. 29681

Oryginalność! Sprzedam dubeltówkę kapiszonówkę o czterech strzałach, w dobrym stanie. Plac św. Aleksandra 11—6, od 3-ej do 5-ej. 29569

Otomana tanio. Ulica Hoża 11, mieszkania 9. 29728

Powóz i chomonta prawie nowe do sprzedania. Leszno 33. 3041r

Potrzebna jest bielizna stołowa, plastery i szale. Plac resursy Kupieckiej, w magazynie starożytności. 29682

Pianino czarne zagraniczne, mało używane tanio do sprzedania. Ul. Nowogrodzka 37, miesz. 14. 28786

Pianina, wielki wybór, ton silny i śpiewny, do sprzedania i najęcia. Cena przystępna. Sprzedaż na raty. Jan Dütz, ul. Elektoralna 6. 28889

Pianina nowe, amerykańskich najnowszych systemów, tanio do sprzedania, gwarancja 4 lata. Fabryka Koiszwitz, Krakowskie-Przedmieście 38. 29358

Para klaczy (belles bêtes) jukierki chrienowskie, gniade, klusiste, 350 rs., amerykańkan 350 rs., sanki angielskie 300 rs., uprząż 90 rs. Całość świeża, gustowna, dobrana. Lublin, hotel Wiktorja, wiadomość w kantorze hotelu od 9—12-ej zrana i od 3—5-ej po pol. 29473

Pianino mało używane, kosztowało 900 rs., sprzedam za rs. 450. Wiadomość: Trębacka 11, m. 10. 30020

Palto męskie ciepłe i algierka futrzana, maszyna Singera noża i ręczna, kanapka staroświecka, łóżko machoniowe. Żórawia 33, mieszkania 17. 30000

Pianino zagraniczne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Bednarska 24, m. 13. 30008

Platforma nowa, na resorach, do sprzedania. Wiadomość w hotelu Paryżkim, u szwajcara. 29063

Pianino tanio do sprzedania. Żłota 32, miesz. 15. 29749

Rotunda czarna jedwabna na futrze, polono-rza ciemno-zielona na pluszu z mufką i toczkiem, do sprzedania. Tamka 39, m. 11. 29702

Rotundę na lisach, prawie nowa, sprzedam. Żórawia 5, m. 13. 29659

Rotunda jedwabna lisami podbita, zupełnie nowa. Wiadomość: Wielka 39—3. 29937

Sery litewskie i masło wyborowego gatunku. Mokotowska 42, do 1-ej. 28463

Sprzedają dwa futra damskie, pierze, kłosze, palto męskie, samowar, okrycia dziecięce. Żórawia 10, miesz. 7, od 10—1-ej. 29687

Szuba jedwabna na lisach sybirskich, świeża, do sprzedania za pół ceny. Widok 14, miesz. 17. 29217

Szafa wielka, masyw dębowa, gruntownie si ozdobnie na wzór gdańskiej odrobiona, w Sali Licytacyjnej do sprzedania. 29992

Sprzedają sklep dystrybucyjno-spożywczy. Wilcza 24, wiadomość w sklepie. 29919

Tanio otomana, szeslong, materace. Żórawia 26, od Marszałkowskiej, u tapicera. 29739

Toaleta masyw orzechowa, bogato rzeźbiona, garnitur czarny, orzechowy oraz inne meble do sprzedania. Nowy-Swiat 49, w magazynie pościeli. 29269

Tania sprzedaż towarów białych. Obustki do nosa, ręczniki, obrusy, serwetki, barchany, madapolamy, resztki. Wielka 53, Zienna 27, miesz. 23. 2963r

Trumny metalowe, dębowe i sosnowe najtańiej. Żłota 2, róg Zgoda. 29593

Woalki od 15 kop. półtora łokcia. Wielki wybór nowych. Niecała 12, „Manufaktura krajowa.” 29797

W każdym czasie sklep do wynajęcia, szafy sklepowe do sprzedania. Leszno 4, księgarnia. 28684

W komis do sprzedania płaszcz elki z kołnierzem bobrowym sybirskim, mało używany, tanio, a także blam oposów australskich za rs. 26, nowy, w zakładzie p. Himml, Krakowskie-Przedmieście 40, naprzeciw Placu Saskiego. 29924

Wóz platforma na resorach, nowa, do sprzedania. Wiadomość u szwajcara hotelu Paryżkiego. 29662

Za połowę ceny. Maszyna do trykotaży i ponoczek Lamba, pół roku używana, zupełnie nowa, do sprzedania za połowę ceny. Wiadomość: Żłota 26, miesz. 28. 29541

Zyrandol kryształowy o 10-iu światłach do sprzedania za 60 rs. Orla 8, m. 8. 29678

Zakleń trykotowych wielki wybór od półsiódma rubla, materiał wyborowy, krój francuski. Niecała 12, „Manufaktura krajowa.” 29793

Z powodu wyjazdu meble do sprzedania, szafy, łóżka, sprzęty kuchenne. Nowogrodzka 16, m. 7. 30016

Zoolog na ogród zoologiczny. Binokle, okulary oraz wszelkie wyroby optyczno-mechaniczne i chirurgiczne oraz zakładanie dzwonek elektrycznych „najtaniej” tylko” poleca Antoni Frankowski, Nowy-Swiat 61. Obsta-lunki z prowincji za załiczeniem. 29573

15 krzesel dębowych ozdobnie rzeźbionych, wyszczelanych, tanio do sprzedania. Wiejska 18, m. 6. 29988

Interesa handl. i mająt.

Do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie dobra zagospodarowane w powiecie błońskim, 6 wiorst od stacji kolei warszawsko-wiedeńskiej. Nowy-Swiat 53, mieszkania 8. 29538

Do sprzedania garkuchnia. Wiadomość: Stara Praga, ul. Brukowa 29. 29642

Do korzystnego wydawnictwa potrzebny jest zaraz wspólnik z kapitałem 3,000 do 5,000 rs., który może być zabezpieczony na interesie handlowym (nie hypoteka) i w samym wydawnictwie. Kapitał można wycofywać częściowo. Oferty (tylko poważne) uprasza się składać w Kurjerze dla „Jów.” 30001

Dwie sumy po rs. 4,000 lub razem rs. 8,000 do wypożyczenia na pierwszy numer hipoteki domu. Wiadomość: Chmielna 63, mieszkania 19. 30018

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Ul. Nowe-Miasto 21. 30022

Dom narożny 3-piętrowy wprost kolei warszawsko-wiedeńskiej, masyw murywany, przynoszący dochodu rs. 9,200, do sprzedania. — Wiadomość u właściciela, Jerozolim-ska 63. 3001r

Do interesu węglowego potrzebny jest wspólnik, który wkładając niewielki kapitał, może mieć przyzwoite utrzymanie. Wiadomość: Grzybowska 32, m. 39, na trzecim piętrze, zrana do godz. 9-ej. W razie życzenia może być odstąpiony całkowicie. 3088r

Do sprzedania folwarku dobrze zagospodarowane, w ziemi pszennej, sandomierskiej, bez służebności: Obrenczna wiosk 18, między Opatowem i Ostrowcem, Kroblice wiosk 8 1/2 pod Klimontowem i Wielogóra wiosk 6 pod Sandomierzem, w gubernji radomskiej położone. Wiadomość u właściciela w Wielogórze. 29967

Dla urządzenia bazaru rzemieślniczego lub innego zakładu przemysłowego, jest do sprzedania w ożywionej dzielnicy m. Warszawy, Szpitalna 1, nieruchomość całkowicie skanalizowana, w skład której wchodzi: 1) dom dwupiętrowy o 11 frontowych oknach i 7 sklepach parterowych; 2) dwie trzypiętrowe oficyny murywane; 3) jedna parterowa oficyna murywana. 29956

Do sprzedania majątek ziemski Długiesio-
dło w gub. łomżyńskiej, powiat ostrowski,
wiosk 9, do tego jest propinacja, młyn wodny,
za cenę bardzo przystępną. Wiadomość na
miejscu. 29537

Dom z ogrodem i wszelkimi urządzeniami
gospodarskimi, trwale zbudowany, na
pryncypalnej ulicy, na dogodnych warunkach
do sprzedania. Oferty zostawić w kantorze
Kurjera Warsz. pod „Dom z ogrodem.” 29205

**Dom w środku miasta, murowany, z ogro-
dem i drewnianym o dwóch frontach, sprze-
dam za przystępną cenę. Szczygła № 6—8, od
2—4 ej. 29947**

**Do sprzedania zaraz sklep kolonialny z dy-
strybucją i towarami za rs. 200. Wiado-
mość: ulica Żelazna № 36, w składzie wę-
gli. 30033**

**Dom z ogrodem frontowym na najludniej-
szej ulicy, w którym mieści się z powodze-
niem od lat kilkudziesięciu bawaria, do sprze-
dania. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Sena-
torska 26. 3037r**

**Handel do sprzedania. Ulica Koszykowa
№ 36. 29478**

**Jest do sprzedania zaraz traktiernia w do-
brym punkcie za przystępną cenę z powodu
dwóch interesów. Wiadomość: ulica Krucza
№ 39. 29780**

**Jest do sprzedania sklep spożywczo-wiktua-
łowy z dystrybucją, dobrze procentujący, z
powodu dwóch interesów. Ulica Krucza
№ 48. 29779**

**Jest do odstąpienia szynk od kilkunastu lat
egzystujący. Wiadomość na miejscu, Pod-
wał № 9, róg Kapitulnej. 29766**

**Jest do sprzedania fabryka gorsetów tkanych
i maszyna do wyrobienia takowych; firma
znana od lat kilkudziesięciu, za bardzo niską
cenę, z powodu rychłego opuszczenia Warsza-
wy. Wiadomość: Senatorska 28, m. 15. 29983**

**Jest do ulokowania 7,500 rs. na pierwszy nu-
mer po Towarzystwie. Zgłosić się: Plac Wa-
recki № domu 6, m. 11. 29679**

**Kawiarnia do odstąpienia zaraz lub potrze-
bna współniczka. Wiadomość: kiosk na Kar-
melickiej. 29693**

**Kapitały lokuje, sumy nabywam, wieś za-
mieniam na dom. Kupię dom i wille. Hoża
38, m. 27, od 5 do 7 ej. 29608**

**Kupiec doświadczony i mający klientelę w
Paryżu, w interesie wywozu wedlin poszu-
kuje współnika z 3,000 rs.; dochód spodziewa-
ny 12% od każdego obrotu. Wiadomość: Kra-
kowskie-Przedmieście № 9, m. 5. 29974**

**Kawiarnia egzystująca lat 10 z powodu
choroby jest do sprzedania. Ulica Sowie
№ 6. 29940**

**Kamienica w środku miasta, narożna, mają-
ca przyszłość, do sprzedania. Towarzystwo
w połowie upłacone. Oferty w kantorze Kur-
jera pod lit. M. J. 29969**

**Licytacja. Wzywa się do Radymina na li-
cytację d. 16 (23) października, o godzinie
12 ej w południe, życzących podjąć się prze-
wozu z Radymina do Ostrołęki rzeczy bate-
ryjnych, z oznaczeniem w zapieczętowanej ko-
pietce najniższej ceny za konia do podwoju
baterijnej i za pud rzeczy przewożonych na
własnych furmankach. 11-ta konna bate-
ryja. 29931**

**Majątek nie obdłużony, bez Towarzystwa,
w szacunku 180,000, do zamiany na dom w
Warszawie lub majątek, chociażby obdłużony.
Oferty w kantorze Kurjera sub 180,000 adwo-
kat. 26294**

**Magle w dobrym punkcie są do sprzedania.
Ul. Nalewki № 43. 29464**

**Magle sprzedam za rs. 280 zaraz z powodu
innego interesu. Ul. Pańska № 50. 29933**

**Majątek ziemski, położony przy szosie, 13
wiorst od Piotrkowa, 17 wiorst, w tem 3 wio-
ski łąk, do sprzedania do 2,700 rs. włoła. Zie-
mia w 3/4 pszena, mieszkanie wygodne, oto-
czenie przyjemne. Wiadomość: Jankowski, ul.
Niecała 7. 3096r**

**Pralnia do sprzedania zaraz. Ulica Żelazna
№ 76. 29875**

**Poszukuję kupna handlu win i towarów ko-
lonjalnych w dobrym punkcie i dobrze pro-
sperującego. Oferty z podaniem obrotu i miej-
sowości uprasza składać pod wyrazami „Han-
del win” do Biura ogłoszeń, ulica Sena-
torska 26. 3061**

**Potrzeba osoby fachowej do założenia han-
dlu norymbersko-galanteryjnego. Wiado-
mość za rogatką Mokotowską, w pierwszym
szynku. 29962**

**Potrzeba na 1-szy numer hipoteki na spłatę
wierzycieli około 15,000; u adwokata Nowa-
ka, Erywańska 18, od 6—7 ej. 29542**

**Place do wynajęcia przy ulicy Siennej i Do-
brej. Wiadomość w biurze właściciela do-
mu, Miodowa 15. 2983r**

**Rubli 1,000 do 10,000 do wypożyczenia na
dłony w Warszawie. Wiadomość: Krucza
№ 23, mieszkania 9, od 3—5 ej. 29694**

**Rubli 3,000 po 8,000 potrzebne na dom w
Warszawie, nowopostawiony i zupełnie za-
mieszkały. Towarzystwa jeszcze niema, do-
chód z domu 2,700 rs. Gwarantuje się 10%.—
Wiadomość w hipotece u rejenta Skabiczew-
skiego. 29975**

**Rubli 2,500 potrzeba na pierwszy numer hy-
poteki domu pod Warszawą na 8%.— Wiado-
mość u p. Aleksandrowicza, notariusza przy
sądzie okręgowym. 3097r**

**Rubli 4,000 potrzeba na hipotekę placów,
położonych w dzielnicy fabrycznej, Wiado-
mość: Zielna 26, mieszkania 12, od godz. 12 do
3 ej i od 6—7 ej wieczorem. 29973**

**Rubli 6,000 potrzeba na 1-szy numer hipote-
ki kolonii za rogatkami Belwederskimi,
przy ogrodach Bardetta położonej. Wiado-
mość: Zielna 26, mieszk. 12, od godz. 12 do 3 ej
i od 6 do 7 ej wieczorem. 29972**

**Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Ogro-
dowa № 58. 29718**

**Skład węgla do sprzedania z powodu zmiany
interesu. Niska 60. 29874**

**Sklep spożywczy do sprzedania bardzo ta-
nio. Wiadomość w kawiarni, ulica Freta
№ 49. 29963**

**Sklepek do sprzedania każdego czasu z po-
wodu śmierci męża. Ul. Podwał № 27. 29961**

**Sklep mydlarski jest do sprzedania. Ul. Bro-
wna № 26. 29920**

**Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Pań-
ska № 63. 29981**

**Sklep wiktuałów do sprzedania w dobrym
punkcie, egzystuje od lat 30, mieszkanie ob-
szersze i dla rzemieślnika, z powodu zmiany in-
teresów familijnych. Ul. Śliska № 34. 29991**

**Sklepek do sprzedania tanio. Ulica Wronia
№ 62. 29995**

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpie-
nia. Żórawia № 1. 30007**

**Traktiernia z flaczarnią do sprzedania. Ul.
Piwna № 38. 29994**

**Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia in-
teres korzystny za cenę rs. 6,000, dający ro-
cznie 30% netto. Wiadomość: Elektoralna
№ 11, m. 14. 29553**

**Za pożyczanie rs. 13,000 w pierwszej po-
łowie szacunku domu murowanego, w najlu-
dniejszej dzielnicy miasta, otrzyma w procen-
cie w tejże posesji mieszkanie prywatne oraz
lokal na bawiarę z obszernym ogrodem, w któ-
rym taki proceder mieści się od lat kilkudzie-
sięciu. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Sena-
torska 26. 3038r**

**Z kapitałem 3 do 5,000 rs., pragnę wejść
w interes przemyślowy do spółki lub na-
być takowy, w razie gwarancji hipotecznej
może być dany i większy kapitał. Oferty
objaśniające szczegółowo o interesie, obrocie,
zysku, proszę składać pod lit. D. K. w Biu-
rze Ogłoszeń, Senatorska 26. 3036r**

**Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia skład
zwódek w każdym czasie, egzystujący od lat
60 w bardzo dobrym punkcie narożnym, ele-
gancko urządzonej. Wiadomość w kiosku róg
Miodowej i Senatorskiej. 29487**

**Z powodu słabości właścicielki do odstąpie-
nia magazyn kapeluszy, pracownia sukien,
z towarami lub bez, sklep z pokojem bardzo ta-
ni. Mazowiecka 6. 29930**

**Z powodu śmierci do sprzedania sklep taba-
czny z galanterją. Nowy-Swiat 61. 29730**

**Z powodu zmiany interesu magle angielskie
do sprzedania. Ulica Marszałkowska
№ 125. 29629**

**Z kapitałem kilku tysięcy rubli w gotów-
ce, młody człowiek, mający rozgałęzione sto-
sunki w Państwie Rosyjskim, życzy wstąpić
jako współnik do interesu fabryczno-przemy-
słowego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera
pod wyrazem „Wspólnik.” 29656**

**10 lat egzystujący zakład felezerski z po-
wodu objęcia posady jest do sprzedania w
mieście gubernjalnym Piotrkowie, ulica Ka-
lińska № 214. 29653**

Lokale.

**A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy,
Trebacka 11, Filja Nowy-Swiat 12. —Za-
tawia przeprowadzki, opakowania, przewóz
mebli. 14r**

**Do wynajęcia pokój przy znacznej rodzinie,
dla nauczycielki z dobrą rekomendacją.
Hoża 21, mieszk. 4, od godz. 1 ej do 4 ej. 28245**

**Dwa pokoje oddzielne, jeden od frontu—ume-
blowane; z usługą; smowarem i opalem do
wynajęcia. Nowogrodzka 24, mieszkania 6, od
3—7. 29490**

**Dla panienki, chłopczyka lub osoby starszej,
porządne utrzymanie i opieka. Cena umiar-
kowana. Nowogrodzka № 39—8, od godziny
2-giej. 30012**

**Do wynajęcia restauracja, także piwnica
od frontu na węgle, na co pozwolenie uzy-
skano. Freta 4. 30024**

**Do wynajęcia zaraz, w środku miasta szo-
py na składy, warsztaty i t. p. Do wynaje-
cia od 1 stycznia 1891 r. lokal fabryczny, z ma-
szyną parową o sile 18—20 koni i transmisja-
mi. Wiadomość w cukierni L. Lourse et Comp.,
hotel Europejski. 29404**

**Mieszkanie dla przyzwoitej kobiety pracu-
jącej lub uczącej, się, w domu inteligent-
nej osoby. Śliska 18, 22. 29667**

**Potrzebny dla kawalera pokój obszerny lub
dwa mniejsze, bez mebli, blisko Zabiei.
Oferty z ceną: Kurjer „Wypłacalnemu.” 30026**

**Pokój tanio dla emeryta lub studenta, zaraz.
Twarda № 31, m. 26. 29958**

**Poszukuję 3-ch pokoiów, przedpokoju i
kuchni, za rs. 280 rocznie. Oferty: biuro
ogłoszeń, Senatorska 26. K. C. 3095r**

**Pokój duży, frontowy, dla osoby lubiącej
pokój do najęcia. Ziota 2, wiadomość u
właściciela. 29938**

**Pokój kawalerski, ze wspólnym przedpoko-
jem do wynajęcia od listopada. Jerozolim-
ska 70, m. 11. 29935**

**Pomieszczenie dla panienki przy intelligen-
tnej rodzinie. Można korzystać z fortepianu.
Ciepła 14, m. 11. 29610**

**Pokój lub dwa pokoje przyzwoicie umeblo-
wane, z zupełnie oddzielnym wejściem, z
przedpokojem a lepiej jeszcze z kuchnią, po-
trzebne zaraz na kilka miesięcy. Oferty w
kantorze Kurjera pod literami J. K. Z. 29938**

**Pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia
zaraz. Nowolipie 4, pierwsze piętro. 29357**

**Stancja z utrzymaniem, dla młodzieńca do-
brej rodziny, uczęszczającego do handlu lub
rzemiosła. Ziota 31, m. 7. 29990**

**Sklep w centrum Warszawy, przy najpryncy-
palniejszej ulicy, w najruchliwszym punk-
cie, jest do odnawienia za niewygórowaną ce-
nę, a to z powodu przenoszenia interesu do
obszerniejszego lokalu. Reflektant zechce
wskazać swój adres, firmę i wymienienie do-
kładnie, na jaki mianowicie interes sklep jest
mu potrzebny. Pisać pod literami: W. M. L.
posto-stante w Warszawie. 30005**

**Sklepy obszerne z przyległymi pokojami, o
jednym, dwóch i trzech oknach, dziewięć
okien frontu do wynajęcia. Saski plac 5, róg
Królewskiej 6. 30006**

**Salon i pokój razem lub osobno, łazienka,
smeblami, życiem lub bez, do najęcia zaraz.
Ziota 16 mieszk. 5. 30021**

**Salon z widną alkwą, umeblowane, od-
dzielne wejście, do wynajęcia. Krakowskie-
Przedmieście 38, mieszkania 24. 29227**

**6 pokoi do wynajęcia, drugie piętro,
front, kanalizacja. Chmielna 13. 29683**

Wynajęcia rozmaite.

**Akuszerka Migasiewicz przyjmuje panie na
ślabość potrzebujące dyskrety, bez legity-
macji z umieszczeniem dziecka. Ziota 4. 28957**

**A) Erotycznych utworów przepisywanych,
jak Węgierskich, Trembeckiego i innych
poszukuje. Adresować: biuro ogłoszeń, Sena-
torska 26, „Stanisławowi.” 3060r**

**Bukiet Makarta przyjmuje do prania i
przerabiania bardzo tanio. Wróbla № 9,
Stanisławska. 29275**

**Dziewczynka lat 4, sierota. Ktoby życzył
sobie wziąć za swoją raczy się pofatygowa-
wać: ulica Wielka 39, m. 2. 29993**

**Dnia 8 (20) zgubiono na stacji drogi żelaznej
Nowo-Mińsk dymisję wojskową wydaną na
imię Mitryfana Kaszczenko i paszport Anny
Puchalskiej razem zawinięte w papierze. Ła-
skawy znalazca raczy odesłać na ulicę Dziką
№ 49, do Mitryfana Kaszczenko. 29955**

**Feliks Popławski, zamieszkały w Ameryce,
poszukuje w Warszawie swojej rodziny,
mianowicie: Wiktorji Popławskiej za mężem
Antonim Szerawskim, rzeźnika Ludwika Po-
pławskiego, stolarza oraz Jana Sandeckiego
(vel Zondeckiego). Ktoby o nich wiedział
raczy zawiadomić Feliksa Popławskiego,
1224 Forest street, Wilmington Del North
America. 3093r**

**Fabryka waty i wałki do okien poleca, ceny
znacznie niższe. Długa № 10. 27614**

**Kwint № 7476 z lombardu Leszno № 2, zgu-
biony. 29850**

**Kuchmistrz! Przyjmuje obśtalunki, śniada-
nia, obiady, wesela, tanio. Nowy-Swiat 46,
w cukierni. 29637**

**Kapelusze i mufeczki przyjmuje do roboty,
elegancko wykonane od 40 kop.—od godz.
4—6 po południu. Zielna 26, m. 11. 29935**

**Kwiatów wyuczam za cenę przystępną, po-
trzebne podręczne i uczennice. Elektoralna
№ 37. 29914**

**Krawiec mekzi przyjmuje wszelkie obśta-
lunki wykończa starannie, niedrogo. Mar-
szałkowska 94. Chmurezyński. 29925**

**Malowanie na atlasie, skórze, płótnie, drze-
wie przyjmuje do roboty. Żórawia № 34,
mieszkania 33. 29954**

**Lampy błyskawiczne najlepsze, z gwarancją
za dobroć, od skromnych wiszących po
rs. 4,50, do najwykwintniejszych salonowych
i jadalnych, poleca najobfitszy magazyn lamp
szkła i porcelany Franciszka Kozłowskiego,
dawniej W. Podgórski, Rymarska № 7, w
Warszawie, przyjmuje się do reparacji i odno-
wienia lampy błyskawiczne i różne starszych
systemów. Nafta najlepsza na garnce z raba-
tem i beczki z dostawą. Cylindry francuskie
ogniotrwałe. 2474r**

**Magazyn J. Godlewskiej przyjmuje do ro-
boty wszelkie obśtalunki toalet damskich
i zadosyć uczyni najkapszniejszym wymaga-
niom, w tymże magazynie są gotowe suknie
do sprzedania jedwabne i wełniane w różnych
kolorach, ceny niskie. Ul. Zielna № 15, par-
ter. 29286**

**Muzeum Schultza Krakowskie-Przedmie-
ście 2, otwarte codziennie do 10 wieczorem.
Wielka galeria figur historycznych, anatomi-
cznych, patologicznych, panorama. Przedsta-
wienia co pół godziny. Wejście do muzeum i
na przedstawienia 20 kop., gabinet anatomi-
czny dla dam w piątki. Wkrótce do muzeum
nadejdą nowe figury. Nowość Amfitryta. Po-
nograf. Łalka mówiąca. 29510**

**Na sezon obecny! Wielki wybór okryć: sy-
beryjskich, pluszowych, szub na wacie i
futer, dolmaników krótkich, żakietek, surdu-
cików, mufek futrzanych, pluszowych, baran-
kowych, czapek, boa futrzane i z piór oraz do-
bór materiałów okryciowych, z których przy-
jmuje obśtalunki na powyższe rzeczy. Fasony
największe zagraniczne, robota staranna, ceny
możliwie niskie. Z czem się poleca magazyn
A. Łojewskiej. Bracka 10, 29599**

**Nauka pończoch miesięcznie rs. 10. Krucza
21, mieszkania 8. 29472**

**Obśwał koniom usuwa, jedynie Australskie
mydło restytucyjne. Mierosławski, Elektro-
ralna 5. 3029r**

**Obiady prywatne; tamże pokój dla kawalera
Elektoralna 45, m. 1. 29698**

**Obiady prywatne, na świeżem maśle. Ul.
Chmielna 7, m. 29. 29709**

**Obiady prywatne, zdrowe i smaczne po kop.
30 na ulicy Szkolnej. Wiadomość: Aleksan-
dra № 15, mieszkania 2. 29565**

**Obiady prywatne w domku Mleczarni
„Fokal.” 29628**

**Obiady prywatne, zdrowe, na maśle, 8 ra-
miesięcznie. Żórawia № 34, m. 33. 29958**

**Obiady prywatne, smaczne na świeżem ma-
śle. Wrecka 9, m. 1. 29996**

**Przyjmuje bieliznę do roboty, mam gotową
do zbycia, wykończę sumiennie i tanio
Ogrodowa 25, m. 12. 29952**

**Psom gubi pchły, gnidy, parchy, nosaciznę,
sapkę, odór, Australskie mydło restytucyj-
ne. Mierosławski Comp., Elektoralna 5. 2948r**

**pożłotnik-dekorator A. Dąbrowski wyko-
nuje na wykwintnie stylowe ołtarze, rami zło-
cone metalizowane, meble złocone i kolorizo-
wane, rzeźby imitacje bronzów—oprawy szty-
chów i t. p. Marszałkowska 123. 19340**

**Przyjmuje do roboty okrycia, szuby, su-
kienki, suknie od rs. 2. Chmielna № 12,
mieszkania № 24, drugie piętro prawa ofi-
cyna. 29684**

**Przyjmuje zamówienia na haft kolorowy
jeowabiami i złotem; jak również haft bia-
ły: znaczenie bielizny, monogramy, od najtań-
szych do najwykwintniejszych. Udziałem
lekcyj haftu na godzinę. M. Chorażyna. Wa-
recka 3, m. 8, od godziny 9 ej zrana do 12 ej
w południe. 29493**

**Rs. 15 nagrody. W przejściu przez ulicę
Chłodną, Sołna, Leszno i Karmelicką, zgubio-
ny został pugilares skórzany a w nim pre-
mijówka 19841 serji № 28 z roku 1864. Upra-
sza się o złożenie za powyższą nagrodą na uli-
ce Chłodnej № 20, m. 6. Zastrzeżenia gdzie
należy uczynione zostały. Rożniecki. 3068r**

**Strojenie fortepianów 75 kop. Obśtalunki
spiśmienne przyjmuje fortepianista We-
grzycki. Ziota 34. 29452**

**Tanio wykonywam ubrania dzieciinne—sa-
i gotowe. Turczewicz. Chłodna 10. 29641**

**Uczennica p. Hersego przyjmuje suknie,
okrycia i szuby do roboty, wykończa gus-
townie i niedrogo. Zielna № 17, Kaczyńska. 29888**

**Wzylmacz! specjalnie reparauję najtaniej,
z gwarancją roczną, oraz i maszyny do szy-
cia. Fabryka galanterji metalicznej Emanuela
Gołaszewskiego. Chłodna 21. 26793**

**Warszawski zakład Kefiru upowazniony
przez radę lekarską, Bracka 21, pojedyncza
butelka kop. 15, w abonamencie kop. 12. 29477**

**Zgubiono notes w czarnej okładce, w któ-
rym się znajdował paszport gminny na imię
Julji Sobiesiak. Uprasza się o zwrot do Szwa-
cara hotelu Rzymskiego, za wynagrodze-
niem. 29945**

**Zyczyłabym sobie wziąć dziecko do pierś-
i z dobrego urodzenia. Adres: ul. Wronia 62,
mieszkania 7. 29936**